

Były amerykański sekretarz stanu Henry Kissinger wyraził pogląd, że niepowodzenia polityki zagranicznej prezydenta CARTERA „stworzyły w Zatoce Perskiej wrażenie, że Stany Zjednoczone są bezsilnym widzem stojącym na uboczu... Uważam, że upadek proamerykańskiego rządu w Iranie, na czele którego stał smach, jest jedną z geopolitycznych katastrof okresu powojennego”.

Zamach bombowy w Monachium do głębi wstrząsnął opinią publiczną Niemiec Zachodnich, potwierdzając obawy na temat groźby agresywności ugrupowań neonazistowskich w RFN. Jedną z tych grup prowadzi regularne ćwiczenia z bronią.

Jugosłowiański dziennik „BORBA” zamieścił obszerny komentarz na temat konfliktu irańskiego i irackiego, zatytułowany „Wojna, w której wszystkie strony tracą”.

Otworzył wojnę obu — lewego i prawego — skrzydła brytyjskiej Partii Pracy rozpoczął się obrady dorocznego zjazdu Partii Pracy w Blackpool. Zgodnie z oczekiwaniami, zakazany spór o ideologię, program polityczny i taktykę działania ruchu laburzystowskiego, toczący się w jego tonie od kilkunastu miesięcy, ujawnił się publicznie na obradach zjazdu i w wielu wystąpieniach członków działaczy partyjnych na spotkaniach organizacyjnych z okazji zjazdu.

Według sondażu opinii publicznej, przeprowadzonego przez agencję AP i koncern telewizyjny NBC, Amerykanie są zdania, iż Jimmy CARTER byłby najodpowiedniejszym prezydentem, który byłby w stanie uchronić Stany Zjednoczone od konfliktu wojennego, natomiast Ronald REAGAN byłby najodpowiedniejszy do rozwiązania problemów gospodarczych kraju.

W wywiadzie dla Tu francuskiej były premier Irana Szapur Bachtiar oświadczył, że ma zamiar utworzyć rząd emigracyjny sprzeciwiający się, że nie pojmie takiej inicjatywy, gdyż jego rząd miał być uznany tylko przez Irak.

Senat USA zaaprobował przeznaczenie 4 mld dol. na program produkcji broni nuklearnych, który przewiduje m. in. produkowanie i magazynowanie wszystkich kluczowych elementów broni nuklearnej. Ustawa musi być jeszcze zatwierdzona przez Izbę Reprezentantów.

Wydanie A
LÓDŹ, sobota — 4
1 niedziela 5 października 1980 roku
Rok XXXVI nr 215 (9683)
Cena 1 zł

DP DZIENNIK POPULARNY

Przewodniczący Rady Państwa na uroczystościach w Krakowie

Łódzka AM rozpoczęła 36 rok akademicki

W CAŁYM KRAJU ODBYWAJĄ SIĘ KOLEJNE INAUGURACJE NOWEGO ROKU AKADEMICKIEGO. TRADYCYJNY POCHÓD SENATU I PROFESURY ROZPOCZĄŁ WCZORAJ UROCZYSTA INAUGURACJA 617 ROKU AKADEMICKIEGO W NAJSTARSZEJ POLSKIEJ WYŻSZEJ UCZELNI — W UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM W KRAKOWIE. W UROCZYSTOŚCIACH TYCH WZIAŁ UDZIAŁ PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA HENRYK JABŁOŃSKI.

W sali Filharmonii Łódzkiej 36 rok swej pracy zainaugurowała wczoraj Łódzka Akademia Medyczna, która pięć lat po woj-

A. Kotelko, witając licznie przybyłych gości i przyjaciół uczelni. Wśród nich: sekretarza KK PZPR, wiceprzewodniczącego RN m. Łódź K. Kwiatkowski, prezydenta Łodzi J. Niewiadomskiego, wiceministra zdrowia i opieki społecznej St. Marcinińskiego, przedstawicieli organizacji społecznych, zakładów pracy, uczelni łódzkich.

Rektor A. Kotelko mówiąc o pracy uczelni i jej ścisłych związkach z miastem przypomniał że w AM studiować będzie w roku akademickim 1980/81 — 3521 osób. Studia w jej progach zakończyło tytułami doktora nauk medycznych 846 osób, 90 osób otrzymało tytuły doktora stomatologii, a 166 osób — doktora farmacji. Uczelnia prowadzi szeroka działalność w zakresie badań nad wieloma problemami rządowymi, utrzymuje ożywioną współpracę z pokrewnymi uczelniami za granicą. W szpitalach klinicznych AM leczono w minionym roku akademickim 18 855 chorych, a poradnie przykliniczne udzieliły 115 855 porad.

Podczas inauguracji grupa pedagogów AM otrzymała wysokie odznaczenia państwowe. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski wręczono: prof. dr hab. H. Guzekowi, prof. dr hab. W. Laso-licy, Złoty Krzyż Zasługi otrzymał: mgr J. Borowska, dr med A. Mikołajczyk, dr n. przyr. B. Namięć, doc. dr hab. A. Soltysiak, dr farm. K. Szepeżyńska, dr med. J. Polcer. Wręczono także inne odznaczenia. Medal Edukacji Narodowej otrzymał: prof. dr hab. Z. Torzecki, tytuł „Zasłużony” (Dalszy ciąg na str. 5)

Nasz punkt widzenia Po co popędzać idącego konia?

Wczoraj, o czym wszyscy wiemy, ustąpiła na godzinę funkcjonowanie łódzkiej komunikacji miejskiej. Stało się tak w wyniku decyzji MKZ, NSZZ, podjętej w ubiegłą środę. Zespół naszej redakcji wyszedł na ulice, do zakładów pracy, by zobaczyć i posłuchać, co mają do powiedzenia łodzianie na temat tej decyzji i tego faktu. Reakcje były różne. Jedni narzekali na niewygodę, bo musieli tracić czas, inni, bo się dokądś spieszyli. Najbardziej zdenerwowani byli, oczywiście, ci, którym groziło spóźnienie do pracy. Byli też i tacy, którzy przyjęli ów „strajk ostrzegawczy” z filozoficznym spokojem, a byli i tacy, którzy mówili o „spacerze, który się przyda dla utrzymania linii”.

Mamy to już za sobą i nie zamierzamy rzucać gromów na organizatorów tej imprezy, ale jako obywatele nie możemy nie spróbować sobie odpowiedzieć na pytanie: — Czy rzeczywiście sytuacja wymagała sięgnięcia po środek, który sami organizatorzy określili jako ostateczny?

Kiedy zastanawialiśmy się nad tym, odezwał się najstarszy członek naszego zespołu, który przeżył już dwie wojny światowe i obóz koncentracyjny: — Kiedyś — powiedział — głównym środkiem komunikacji były dorożki. Nigdy nie widziałem by skoro koń ruszył, dorożkarz popędzał go batem...

I rzeczywiście. Czyż rząd uchyla się od realizacji porozumień zawartych na Wybrzeżu, czy nie podejmuje decyzji i konkretnych kroków, by usunąć nieprawidłowości narosłe przez lata? Nikt nigdy nie obiecywał zrobić wszystkiego natychmiast. Odwrotnie — element czasu występował zawsze, we wszystkich wypowiedziach. Czy działa się nie dość szybko? Nie będziemy wyliczać wszystkich decyzji, bo zajęłoby to zbyt wiele miejsca — wystarczy trzeźwo patrzeć, by widzieć.

Czy można szybciej? Może tak, nie wiemy, ale czy nawet wówczas trzeba sięgać do strajka, dezorganizować i tak już nie najlepiej zorganizowane nasze życie? Przecież każdy, komu drogie jest dobro kraju, jedno wie na pewno: niczego nam bardziej nie trzeba, jak ładu i spokoju. Po cóż więc sięgać po środki wywołujące zdenerwowanie, niepokój i podziały w społeczeństwie?...

Pamiętajmy też, podejmując decyzje i oceniając je, o jednym: do zniszczenia nawet największej, najkosztowniejszej maszyny wystarczy jeden człowiek z łomem. Natomiast dla zbudowania takiej maszyny potrzeba wielu ludzi i czasu, potrzeba pracy mózgu i rąk. Naprawdę, skoro koń idzie we właściwym kierunku, nie popędzajmy go, nie wymachujmy batem.

REDAKCJA

Tylko pełna i rzetelna analiza kształtowania się cen i płac, a w związku z tym kosztów utrzymania pozwala na sprawiedliwy podział środków wypracowanych przez społeczeństwo i przeznaczonych na spójcie. Informacje, które wynika z tych badań, a pochodzące z różnych źródeł: z Głównego Urzędu Statystycznego, komisji związkowych czy instytutów naukowych — powinny być ogólnie dostępne. Uchwała Rady Ministrów z 15 września br. nałożyła na GUS szczegółowe zadania i obowiązki w zakresie badania kosztów utrzymania. Dziennikarz PAP zwrócił się do wiceprezesa Głównego Urzędu Statystycznego — Kazimierza Businka o wypowiedź na temat metod i organizacji prowadzenia tych prac oraz

10-milionowa tona ropy



10 mln ton ropy przerobimy Gdańskie Zakłady Rafineryjne. W okresie niepełna pięciu lat Rafineria Gdańska dostarczyła na rynek produkty naftowe (etylne, oleje napędowe i smary). N/Z: Kontrola maszynowa dozujące

Dziś VI Plenum KC PZPR

4 bm. rozpoczyna się kolejne posiedzenie VI Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.
Na porządku dziennym obrad:
— referat Biura Politycznego KC PZPR pt. „Sytuacja polityczna w kraju i aktualne zadania partii”,
— dyskusja,
— sprawy organizacyjne.

Projekty zmian w regulaminie Sejmu PRL

Jak informowaliśmy, na posiedzeniu Sejmu w najbliższą środę przedstawiony zostanie m. in. projekt zmian w regulaminie sejmowym. Jest to konsekwencja bezpośredniego podporządkowania Najwyższej Izby Kontroli ponownie Sejmowi, o czym mówi projekt ustawy, który będzie przedstawiony na tym samym posiedzeniu. Projektowane zmiany w regulaminie (mają już one akceptację komisji mandatowo-regulaminowej) dotyczą głównie spraw związanych z udzielaniem przez Sejm absolutorium rządowi, powołaniem prezesa NIK oraz realizacją zadań NIK wobec Sejmu. Jeśli chodzi o absolutorium —

Polsko-kanadyjskie rozmowy handlowe

Jak informuje Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej, 1 bm. zakończyły się w Ottawie polsko-kanadyjskie konsultacje handlowe, w czasie których dokonano przeglądu wzajemnych stosunków gospodarczych i wyników handlowych w latach 1979—80.

Przedyskutowano m. in. możliwości pogłębienia dobrze rozwijającej się współpracy między przemysłami lotniczymi obu krajów oraz perspektywę współdziałania w przemyśle okrętowym. Omówiono także praktyczne możliwości współpracy przemysłów obu krajów na rynkach trzecich. Przedmiotem rozmów były także problemy związane z dostępem polskich towarów na rynek kanadyjski oraz sprawa ułatwień kredytowych dla polskiego importu z Kanady.

H. Jabłoński spotkał się z egzekutywą KK PZPR

Przebywający w Krakowie w związku z inauguracją nowego roku akademickiego w Uniwersytecie Jagiellońskim członek Biura Politycznego KC PZPR przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński spotkał się z egzekutywą Komitetu Krakowskiego partii w trakcie spotkania, którego przewodniczył i sekretarz KK PZPR Krystyn Dąbrowska — omówiono aktualne problemy pracy partyjnej oraz sytuację społeczno-gospodarczą województwa krakowskiego. Szczególnie wiele uwagi poświęcono krakowskiemu nauczaniu i jej dalszemu, wszechstronnemu rozwojowi.

CO DZIEŃ CONIESIE

W 278 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.42, zaszło zaś o 17.07.

Imieniny obchodzą: DZIŚ: Rozalia, Franciszka

JUTRO: Apolinary, Placyd

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie na ogół umiarkowane. Temp. maks. w dzień ok. 14 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, północno-zachodnie i zachodnie.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 996,6 hPa, czyli 747,5 mm.

Ważniejsze rocznice

1790 — Zm. J. Dekert, prezydent Warszawy, obrońca praw mieszczańskich w okresie Sejmu Czteroletniego.

1910 — Ur. E. Umińska, skrzypaczka.

1830 — Proklamowanie niezależnego Królestwa Belgii.

Taka sobie wysi! Niebezpieczeństwo przewidzieć, to go w polowie uniknąć

Uśmiechnij się



w czterech podstawowych grupach rodzin. Chodzi o rodziny pracownicze z wyodrębnieniem rodzin robotniczych, rodzin robotniczo-chłopskich, chłopskich oraz grupa emerytów i rencistów. W analizach rocznych zobowiązani jesteśmy ponadto do rozczłonkowania tych grup według określonych kryteriów. Takimi kryteriami są np. poziom dochodów, uprawianie określonego, wysoko lub nisko płatnego zawodu czy liczebność rodziny. Zasadność takiego postępowania jest oczywista i nie trzeba jej szerzej udowadniać. Przeprowadzenie badań szeroko rozumianych warunków bytu ludności, ruchów cen i płac oraz obliczenie wskaźników kosztów utrzymania wymaga podjęcia wie-

Przygotowania GUS do badań kosztów utrzymania

GUS do przedkładania Radzie Ministrów półrocznych i rocznych sprawozdań o kształtowaniu się wskaźników kosztów utrzymania

(Dalszy ciąg na str. 2)

Negocjacje w Genewie

W Genewie trwają obrady konferencji ONZ w sprawie ograniczenia i zakazu stosowania broni konwencjonalnych. Konferencja, w której uczestniczą przedstawiciele 72 państw, reprezentanci licznych organizacji międzynarodowych i ruchów narodowowyzwoleńczych, uzgodniła już na szczeblu grup ekspertów protokół w sprawie zakazu stosowania w konfliktach zbrojnych pocisków rakietowych odłamkami niewykrywalnymi przed promieniem Rentgena oraz ograniczenia użycia min, min-pułapek i innych broni o opóźnionym działaniu.

Z inicjatywą Polski konferencja przyjęła nową normę humanitarnego prawa międzynarodowego — postanowienie o wprowadzeniu ochrony sił zbrojnych ONZ. Zobowiązuje ono wszystkie strony konfliktów zbrojnych do przekazywania siłom ONZ — w przypadku ich obecności — wszelkich informacji dotyczących rozmieszczenia min-pułapek oraz do zapewnienia tym siłom pełnego bezpieczeństwa.

Jeden z przyjętych protokołów wprowadza obowiązek podjęcia — po zakończeniu działań wojennych — międzynarodowej współpracy w zakresie wymiany danych i informacji dotyczących oczyszczenia zaminowanych terenów.

Przyjęte przez konferencję protokoły wprowadzają rozwinięte i bardziej humanitarne zasady ochrony ludności cywilnej, uznając iż nie wszystkie środki i metody prowadzenia wojen są dozwolone. Obrady koncentrują się obecnie na przygotowaniu porozumienia w sprawie zakazu lub ograniczenia stosowania różnych rodzajów bro-

ni zapalających oraz wypracowaniu przepisów prawnych dotyczących zakresu zakazów i procedury ich realizacji.

STRAJKI NIEKTÓRYCH ZAKŁADÓW I PRZEDSIĘBIORSTW

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Gdańsku, 3 bm. odbyły się w niektórych regionach miastach kraju strajki, w których wzięła udział część zakładów produkcyjnych oraz przedsiębiorstw komunikacji miejskiej. Strajki te objęły zwłaszcza zakłady Gdańskie, Elbląga, Słupska, Katowice, Wałbrzycha i Wrocławia.

Trudno oszacować ostatecznie wysokość strat wynikających z tych przerw w pracy. Jest jednak niewątpliwe, że w obecnej, niezwykle trudnej sytuacji gospodarczej kraju każde, nawet najmniejsze, zakłócenie rytmu pracy pogłębia istniejące trudności.

Najważniejsze jest jednak zapobieżenie dalszemu pogłębianiu skutkiem kolejnych strajków. Niepokój i smutną refleksję musi budzić celowość ich podejmowania teraz, kiedy realizacja zawartych porozumień wymaga nieprzerwanej, dobrej pracy; pracy, która stanowi podstawę i najlepszą re-

Konflikt irańsko-iracki

Po 12 dniach od chwili wybuchu wojny między Irakiem i Iranem, walki koncentrują się w rejonie irańskiego miasta portowego Chomazsar. Informacje na temat ich przebiegu, podawane przez obie strony, są sprzeczne. Żołdza irańska podają, iż wojska irackie zostały odparte, natomiast według informacji ze strony irackiej, w mieście trwają zacięte walki uliczne. Nad miastem unoszą się dymy z licznych pożarów.

Stolica irańskiej prowincji Chuzestan — miasto Ahwaz jest ostrzeżone przez iracką artylerię. Agencja Reutera podała jednak, że w mieście toczy się „względnie normalne” życie. Ta sama agencja pisze, że ponieważ wojskom irackim nie udało się dotąd opanować żadnego z głównych miast Chuzestanu, Iracyzcy są przekonani, iż ofensywa iracka utknie w mieście. Wojska irańskie — podaje Reuter — kontrolują nadal Abadan, będący ośrodkiem rafinacji ropy i powstrzymują natarcie na inny ośrodek naftowy — miasto Dezful. Natomiast komunikaty irackie mówią, że „cele ofensywy zostały osiągnięte” i wojska irackie „skoncentrują się obecnie na ich utrzymaniu”.

kojmię pełnego wykonania zawartej umowy społecznej.

Dyskusja przed kamerami zachodniemieckiej telewizji

W czwartek na kwadrans przed północą zakończyła się przed kamerami obu programów zachodniemieckiej telewizji dyskusja z udziałem znanych polityków głównych partii rywalizujących w niedzielnych wyborach do Bundestagu — Helmuta Schmidta, Hansa-Dietricha Genschera, Franza Josefa Straussa i Helmuta Kohla. Na czołowej debacie, której przywódcy rządowej koalicji w Bonn i opozycji odpowiadali prawie cztery godziny na pytania dotyczące polityki zagranicznej i wewnętrznej, wysunęły się kwestie międzynarodowe.

Czwartkowa dyskusja telewizyjna z udziałem polityków SPD i FDP oraz CDU i CSU raz jeszcze udowodniła, że opozycja nie dysponuje żadną rozsądną alternatywą socjaloliberalnej polityki, dialogu i odroczenia w stosunkach między Wschodem i Zachodem.

Komentatorzy agencji zachodnich zwracają w związku z tym uwagę, że nie jest jasne, co Irak przyjął za swe cele zarówno w sensie wojskowym, jak i politycznym. Zdaniem komentatorów, jeżeli celem politycznym miało być osłabienie pozycji rządu irańskiego i ajatollaha Chomeniego oraz podważenie morale irańskiej ludności, to nie wydaje się, aby został on osiągnięty.

Tymczasem w prasie amerykańskiej i japońskiej ukazały się informacje, według których Arabia Saudyjska, Kuwejt, Katar i Zjednoczone Emiraty Arabskie postanowiły zwiększyć wydobycie ropy, aby wyrównać niedobory na rynku światowym, spowodowane przerwaniem dostaw z Iranu i Iraku. Brak jest jednak potwierdzenia tych informacji ze strony wymienionych krajów.

Pięcioletni plan gospodarczy Francji

Premier Francji Raymond Barre przedstawił założenia projektu VIII planu, który określi główne kierunki francuskiej polityki gospodarczej na najbliższe 5 lat (1981/85 r.). Premier podkreślił, że VIII plan jest w całości planem określającym strategię działania rządu w kierunku umocnienia konkurencyjności gospodarki francuskiej, zmniejszenia zależności od obcych źródeł energetycznych i zapewnienia odpowiedniego poziomu wzrostu gospodarczego i tym samym — zatrudnienia.

surowców i źródeł energetycznych poprzez rozwój technologii przyswoleńczej, umocnienie sektora rolno-spożywczego, podjęcie specjalnych akcji na rzecz zwiększenia zatrudnienia, umocnienie ochrony socjalnej i popieranie polityki populacyjnej oraz poprawa jakości życia.

W tych ramach, jak wyjaśnił premier Barre, plan proponuje 7 priorytetowych kierunków działania: rozwój badań naukowych, zmniejszenie zależności od obcych

Polacy bezpieczni

Zgodnie z planem pierwsze grupy obywateli polskich z niektórych rejonów centralnych i północnych Iraku przybyły w tych dniach przez Syrię do kraju (w tym grupa matek z dziećmi). Zakończona została ewakuacja grup z południa Iraku, który w pierwszym okresie działań wojennych był najbardziej narażony na niebezpieczeństwo.

Na wielu budowlach prowadzonych w Iraku przez polskie przedsiębiorstwa, wobec braku zagrożenia, odbywa się normalna praca podobnie jak w przypadku załóg przedsiębiorstw wielu innych krajów. W obecnej sytuacji nie ma więc potrzeby ewakuacji wszystkich Polaków. Na bieżąco dokonywana jest dokładna analiza sytuacji i podejmowane są niezbędne decyzje. Niewielkie grupy obywateli polskich przebywających w Iraku pozostają w swoich miejscach pracy i czują się bezpiecznie.

Eventualnych bliższych informacji o sytuacji zatrudnionych na poszczególnych budowlach mogą udzielić odpowiednie centrale handlu zagranicznego w Warszawie (numery telefonów poniżej), które pozostają w stałym kontakcie z kierownikami budów na terenie Iraku. Numery telefonów: Polimex-Cokop: 31-15-67 (czynny w godzinach 8-16 Instalexport i Budimex: 28-10-54 (czynny całą dobę); Polservice: 30-05-11 i 30-15-25 (czynny w godz. 8-16); Elektrim 30-12-86 i 30-12-89.

Niedzielne wydania dzienników

Jutro — w niedzielę — ukazą się, tak jak w dzień powszedni, dzienniki: „Trybuna Ludu”, „Życie Warszawy” i „Żołnierz Wolności”.

Projekty zmian

(Dokończenie ze str. 1) wego absolutorium”. W myśl tej koncepcji — komisje sejmowe mogłyby ustosunkowywać się do kwestii absolutorium dla konkretnego ministra. Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów mogłaby przedstawić Sejmowi wniosek zarówno o udzielenie (badz nieudzielenie) absolutorium całemu rządowi, jak również — o udzielenie absolutorium, jednakże z wyłączeniem określonych członków rządu.

Najważniejsze jest jednak zapobieżenie dalszemu pogłębianiu skutkiem kolejnych strajków. Niepokój i smutną refleksję musi budzić celowość ich podejmowania teraz, kiedy realizacja zawartych porozumień wymaga nieprzerwanej, dobrej pracy; pracy, która stanowi podstawę i najlepszą re-

Bezpośrednie podporządkowanie

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Słupscy olimpijczycy na łódzkim ringu

Po niepowodzeniu przed tygodniem na ringu warszawskim (przegrana z Legią 4:10) pięściarze I-ligowego zespołu łódzkiej Gwardii zapowiadają rehabilitację w niedzielny spotkaniu o Czarnym Słupku (hala przy al. Kościuszki, godz. 11). Na łódzkim ringu wystąpi dwóch uczestników olimpijskiego turnieju w Moskwie: Czerwinski w kategorii I Adach w lekkiej. Obok nich w słupskiej drużynie figurują nazwiska takich doskonałych pięściarzy jak: Wedziński, Kowalewski, Degórski, Misiak, Dawiec i Adamski oraz pozyskany z warszawskiej Gwardii Kucharczyk.

LKS — Lech i Widzew — Szombierki o mistrzowskie punkty

Wracamy na ligowe boiska

Po śródowych emocjach związanych z występami polskich zespołów w rewanżowych meczach europejskich pucharów, znów wracamy na ligowe boiska. W najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się 8 kolejka mistrzowskich spotkań. Łódzkie drużyny — LKS i Widzew

walczyć będą o kolejne punkty. Obu jadenastkom są one wyjątkowo potrzebne. Dla pogromcy Manchester United dla utrzymania pozycji lidera ekstraklasy, dla LKS opuszczenie drużyn zagrożonych spadkiem.

razem zespół LKS. Jego przeciwnikiem będzie poznański Lech. Początek meczu: sobota, godz. 16.30. Poza zdobyciem dwóch punktów, ta ligowa rywalizacja ma dodatkowo znaczenie prestiżowe. Nie zapomnijmy, że w ubiegłym sezonie poznaniacy zaparkowali łódzkie jadenastki w sumie 3 bramki w dwóch meczach wygraną u siebie 6:0 i 2:0 na wyjeździe, a jeszcze dodatkowo wyeliminowali LKS z półfinału Pucharu Polski. W ubiegłym sezonie ligowym Lech był postrachem pierwszoligowych klubów naszego miasta (odniósł także dwa zwycięstwa nad Widzewem). Wicemistrzowie Polski zrehabilitowali się jednak za te „wypadki”, pokonując pewnie na tegoroczna inaugurację rozgrywek „poznańska lokomotywę” 3:0. Podobnej rehabilitacji oczekujemy również od LKS. Poznaniaków prowadzi były łódzki piłkarz, a obecnie szkoleniowiec — Wojciech Łazarek. Jak do tej pory drużyna ta nie spełnia pokładanych w niej nadziei. I co ciekawe, że Lech o wiele lepiej spisuje się w własnym boisku. W 7 dotychczasowych kolejkach Lech ani razu nie odniósł zwycięstwa jako gospodarz. W ostatnim meczu musiał nawet uznać wyższość gdynskiej Arki, przegrywając 0:1. Jak do tej pory poznaniacy potrafili na obcych boiskach pokonać Ruch Chorzów, zremisować z Odrą Opole czy też osiągnąć rezultat nierozstrzygnięty w Bydgoszczy z Zawiszą. Tak jak większość polskich zespołów potrafili umiejętnie bronić się w spotkaniach na obcych stadionach.

Ali — przegrał

25 tysięcy widzów w „Caesars Palace” w Las Vegas i blisko dwa milardy telewizorów oglądało w czwartek w nocy kolejną bokerską „walkę stulecia” między Larry Holmesem i Muhammadem Alim. 30-letni Holmes bronił tytułu mistrza świata wachszwach, starszy o 8 lat Alim po raz czwarty podjął próbę uzyskania tytułu.

Walka, zakontraktowana na 15 rund skończyła się w przerwie między 10 a 11 starciem. Muhammad Alim nie był w stanie kontynuować walki i poddał się nie wznowiając walki.

CSKA Sofia przeciwnikiem Szombierek

Widzew gra z Juventusem

W zuryjskim hotelu „Atlantis” odbyło się wczoraj losowanie par drugiej rundy europejskich pucharów. Pogromcy Manchester United — Widzewowi los wyznaczył kolejną markową drużynę, doskonale znaną na europejskich boiskach — Juventus Turyn.

Założony w 1897 roku Juventus 18-krotnie zdobył mistrzostwo Włoch i sześciokrotnie puchar Italii, triumfując ponadto w 1977 r. w rozgrywkach o Puchar UEFA Zoffi Gentile, Causio, Bettiga — nazwiska nie wymagające rekomendacji. Turyński klub jest główną „kopalnica” reprezentacji Italii.

Alie wicemistrz Polski Widzew też już ma ustaloną rewanż na europejskim rynku futbolowym. Łódzianie znów trafił na znakomitego przeciwnika. O takim, wymagającym rywala marzył piłkarz wice-mistrza Polski po rewanżowym meczu z M. U. w ubiegłą środę.

Pierwszy mecz zgodnie z wynikami losowania odbył się w Turynie (jak tego życzył sobie trener J. Macheliński). Rewanż 5 listopada w Łodzi. Choć zaskakująca wiadomość nadesłał PAP. Powołując się na francuska AFP podobno pierwszy pojedynek (22 brn) ma się odbyć w Łodzi. Mam nadzieję, że sprawa ta będzie szybko wyjaśniona.

ki zmerzą się z pogromcą zdobywcą KPE, mistrzem Anglii Nottingham Forest — CSKA Sofia (pierwszy mecz w Sofii).

Również wiele interesujących pojedynków odbędą się w pozostałych meczach II rundy, z takim rodzajem jak spotkanie w KPE Bayernu Monachium z Ajaxem Amsterdam.

Najlepsi za kierownicą

W szóstym (przedostatnim w tegorocznym sezonie) konkursie zręczności kierowców przeprowadzonym przez AZ uczestniczyło 30 załóg.

W poszczególnych klasach czołowe lokaty zajęli: w gronie zawodników z licencją w kl. 1-6 K. Ptachniński przed L. Wójcikiem; kl. 7-13 G. Niskiiewicz przed Z. Chmielewskim.

Natomiast wśród kierowców bez licencji w kl. 1-3 A. Michalak przed S. Tyszkowskim i w kl. 4-13 P. Motyl przed L. Reszką.

W sobotę na Retkini (ul. Maratońska i Marchlewskiego) o godz. 18 rozpocznie się II eliminacja rajdowych mistrzostw okręgu, a o godz. 20 — popularny „Rajd Batucki” (i podobna impreza) dla zawodników ubiegających się o licencje — rajd „Hubertus”.

Kalendarzyk kibica

SOBOTA

„ZAPASY. Indywidualne mistrzostwa Polski w stylu wolnym, w hall Resury przy al. Wolności, godz. 19 (kolejne walki eliminacyjne, godz. 16 — półfinały. W niedzielę finały od godz. 10).

PIŁKA NOŻNA. I liga: LKS — Lech Poznań, al. Unii, godz. 16.30

PIŁKA KOSZYKOWA. I liga mecz: LKS — Wisła Kraków, ul. Koszyńców Gdynskich, godz. 18 (w niedzielę godz. 16.30) Międzynarodowy turniej kobiet z udziałem: Stary Brzeg, Crisul Oradea (Rumunia) i Tecey przy ul. Karpackiej, godz. 13.40 (w niedzielę godz. 9.30).

PIŁKA REZNA. I liga mężczyzn: Anilana — Spójnia Gdańsk, ul. Koszyńców Gdynskich, godz. 17 (w niedzielę godz. 11). II liga kobiet: Anilana — Start Gdańsk, ul. Armii Czerwonej, godz. 19 (w niedzielę godz. 12.30). O wejście do II ligi mężczyzn: Wióknlarz Konst. — Pogon Siedlce w Konstątinowie, godz. 15.30 (w niedzielę Wióknlarz Konst. — AZS PW W-wa, godz. 10.30).

Wióknlarz Łódź — Broń Radom, ul. 8 Marca, godz. 17.45 (w niedzielę godz. 11.15). II liga kobiet: Tecey — SKS W. ul. Różyckiego, godz. 17

Elta — Pogon Siedlce, ul. Wawicka, godz. 17. II liga mężczyzn: Elta — AZS Lublin, ul. Wawicka, godz. 17

LEKKA ATLETYKA. Mistrzostwa okręgu w wielobojach, ul. Lumumbi, godz. 14 (w niedzielę godz. 10).

Kronika wypadków

* 7.25. Przy zbiegu ulic Wojska Polskiego i Zgierskiej „Zuk” LDR 420 B prowadzony przez Ireneusza K. potrącił na przejściu dla pieszych Mariannę M., lat 80. Kobieta doznała złamania żeber, stłuczenia głowy i przewleżona została do szpitala SPR.

* 8.05. W Zgierzu na ul. 17 Stycznia 101, Wiesław W., lat 10 wbiegł w skrajony pas ruchu i został przez samochód osobowy. Chłopca przewieziono do szpitala.

* 10.00. Na skrzyżowaniu ulic al. Mickiewicza i Kilińskiego Adam D., lat 77, wszedł raptem na jezdnię i potrącony został bikiem „Zuka”. Pieszego z ranami twarzy przewieziono do szpitala.

* 17.55. W Rzgowie na skrzyżowaniu ulicy Łódzkiej z Trasą E-16 kierowca autobusu „Jelcz” z woj. katowickiego uderzył w tył „Mercedesa”, który z kolei uderzył w tył „malucha”. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności oberżo się bez ofiar, mimo że autobusem jechały dzieci na wycieczkę. Pojazd został uszkodzony i nie nadawał się do kontynuowania jazdy. Dla dzieci z dużym trudem WKRD MO zorganizowała samochód zastępczy. Straty przekraczają 20 tys. zł.

* Wczorajszy dzień znów zapisał się ponuro w statystykach MO za notowała 28 interwencji! — szczególnie w godzinach wieczornych. Ich przebiegu nie udało nam się ustalić. Wiadomo tylko, że są ofiary w ludziach. Nie ma natomiast wypadków śmiertelnych (kl)

Hokejowa ekstraklasa

W drugim meczu o mistrzostwo ekstraklasy hokejowej LKS zmierzył w Janowie z Naprzodem 3:3, zdobywając bramki ze strzałów K. Koszki — 2 i Chodakowskiego. Pozostałe wyniki: Baildon — BKS Bydgoszcz 3:4, Zagłębie — Podhale 3:2, GKS Tychy — Legia 5:2

Anilana i LKS grają w hali ChKS

Kolejna giełda towarowa, która „rozgościła się” w hali LKS przy al. Unii zmusiła koszykarzy pierwszoligowej drużyny tego klubu do rozegrania spotkań mistrzowskich „na wyjeździe”. Dachy nad głową podopiecznym trenera B. Kwiatkowskiego w sobotnio-niedzielnych pojedynkach z krakowską Wisłą (dziś o godz. 18 i niedzielny rewanż godz. 16.30) użyczył chojeński KS.

W tej samej hali odbędą się, już zresztą tradycyjnie, mecze „słodemki” Anilany, która ma za przeciwnika w trzeciej kolejce mistrzowskich pojedynków gdańską Spójnię (sobota, godz. 17 i niedziela godz. 11). Gdańszczanie nie zdołali jeszcze uzyskać punktu w tegorocznej mistrzowskiej batalii. Zapewne będą szukać szans urwania ich łoża.

Nie wątpimy jednak, że Szymczak i jego koleżdy mając ambicje utrzymania się w czołówce tabeli nie zmarnują okazji do wzbogacenia swego dorobku punktowego. Do najlepszych spotkań w ekstraklasie piłki ręcznej zaliczyć należy mecz obrony tytułu Hutnika z liderem tabeli — Wybrzeżem.

W pozostałych meczach zmierzą się: Górnik — Ruch, Start — Zagłębie, Arka — Odra, Zawisza — Bałtyk, Śląsk — Motor i Legia — Wisła. (ass.)

TABELA

1. Naprzód	3:1	10-7
2. GKS Tychy	4:2	11-9
3. Podhale	4:2	12-10
4. LKS	3:1	7-5
5. Zagłębie	2:0	5-2
6. Budowlani	2:4	11-12
7. Legia	0:4	6-9
8. Baildon	0:8	7-14

Dnia 24 września zginął tragicznie, przeżywszy 25 lat

S. + P.

ANDRZEJ WASKI
absolwent
Uniwersytetu Łódzkiego

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 października o godz. 15.30 na cmentarzu na Kurczakach, o czym powiadamy!

RODZICE, SIÓSTRY I POZO-
STAŁA RODZINA

W OPINII NAUK SPOŁECZNYCH

(Rozmowa z doc. dr Danutą Graniewską z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych)

- O kim mówimy: rodzina wielodzietna?
- Do tej kategorii rodzin należy zaliczyć rodziny posiadające troje i więcej dzieci. To kryterium utrwalilo się, choć jednolitości poglądów brak.
- Jak duża jest zbiorowość rodzin wielodzietnych?
- Nie dysponujemy jeszcze w Instytucie wynikami spisu z 1978 r., ale w roku 1974, 1244 tys. rodzin posiadało na swym utrzymaniu troje i więcej dzieci w wieku do 24 lat. W rodzinach tych wychowywało się ponad 40 proc. dzieci i młodzieży.
- W jakich środowiskach występuje wielodzietność?
- Głównie w środowiskach wiejskich. Rodziny te utrzymują się całkowicie lub częściowo z rolnictwa (rolnicy lub chłopi - robotnicy). Natomiast w pozarolniczych działkach, większość stanowią rodziny robotnicze. Nie brak ich również w środowiskach osób z wyższym i średnim wykształceniem. Można jednak i należy przewidywać, że ogólny wzrost wykształcenia ludności podnoszenia się poziomu kultury itd. będą powodowały zmiany w przyczynach i motywacjach wielodzietności.
- To znaczy...
- Na pewno można przewidywać, że ograniczeniu ulegnie wielodzietność wynikająca z nieznanymi zasadami planowania rodziny, a utrwaląc się będzie świadomie realizowana. Ponadto wyniki

Ankiety Rodzinnej przeprowadzonej przez GUS wydały się wskazywać, że istnieje pewna „mobilność” postaw wobec modelu rodziny wielodzietnej szczególnie z trojgiem dzieci. Mam na myśli to, że w przypadku pełnej realizacji zapowiedzianej reformy zasiłków rodzinnych, co stanowiłoby dużą pomoc materialną, model dwa plus trzy może się umacniać w ogólnej strukturze rodzin.

- Czy chodzi tylko o zasiłki rodzinne?
- Nie, także o różne formy i źródła pomocy socjalnej. Większość rodzin, o których rozmawiamy

Fotografia wielodzietnej

mieszka na wsi. Niezbędna jest więc opracowanie modelu działalności socjalnej gminnych ośrodków administracji. Być może zwiększające się prerogatywy władzy terenowej przyspieszą sprawę. Niezbędne jest opracowanie modelu funkcji socjalnych szkoły. Zachodzi chyba potrzeba zmniejszenia zależności szkoły od funduszy komitetów rodzicielskich, pozostawienia szkołom działalności poznawczo-diagnostycznej i sędowania pomocy na organ administracji państwowej. Wiele jest przecież przykrych spraw w środowisku uczniów i rodziców z tytułu działalności socjalnej szkoły. Analizy wymaga także sytuacja mieszkaniowa rodzin wielodzietnych i na tej podstawie opracowania systemu pomocy, którego podstawa — jak sądzić — powinna być pomoc socjalna na uzyskanie mieszkania spółdzielczego, jego wyposażenie i utrzymanie.

- Jak mieszkają rodziny wielodzietne?
- Mają na ogół mieszkania samodzielne, ale ciasne, zagęszczone, o niskim standardzie.
- Jak urządzone?
- Zaskakująco dobrze wobec poziomu dochodów, wyposażone w przedmioty trwałego użytku — pralki, aparaty radiowe, telewizory, gramofony — nie gorzej niż inne kategorie rodzin. Nasuwa to hipotetyczne spostrzeżenie, że wzory konsumpcji w zakresie wyposażenia mieszkania przenoszone są z zamożniejszych środowisk.
- Jakże miejsce w strukturze wydatków zajmuje żywność?
- Główne. Dokładniejsza analiza spotyć arty-

niemowląt. Także wyraźne związki pomiędzy sytuacją mieszkaniową i materialną rodziny oraz poziomem wykształcenia matki a poziomem umiarności, niemowląt. Egzogeniczne i endogeniczne uwarunkowania umiarności niemowląt dowodzą nie wykorzystanych możliwości oświaty sanitarnej. W wielu np. krajach wypłatę zasiłku z tytułu urodzenia dziecka wiąże się z obowiązkowymi, w określonych terminach, badaniami lekarskimi. My nie wykorzystaliśmy tej szansy przy wprowadzaniu zasiłku z tytułu urodzenia dziecka.

- A jak kształtują się wydatki na książki, kino, rozrywkę, sport i turystykę?
- Stanowią niewielki procent.
- Decydują nie wykształcone potrzeby, czy szczerze środki materialne?
- Trudno dać jednoznaczna odpowiedź. Środki materialne są skromne, ale z drugiej strony pracownicy rodziny wielodzietnej nie wykorzystują preferencji przysługujących im w podziale zakładowych funduszy socjalnych na wczasy, wycieczki, imprezy kulturalne itp.
- W opinii społecznej wielodzietność i trudne warunki życia łączą się z nieprzystosowaniem społecznym dzieci i młodzieży.
- Brak jest reprezentatywnych badań socjologicznych umożliwiających pełną diagnozę w tym przedmiocie. Z badań resortu sprawiedliwości wynika, że sama wielodzietność nigdy nie była bezpośrednią przyczyną wykoślenia dziecka. Istotnym natomiast może okazać się fakt, że rodzice nie mają dostatecznie dużo czasu na otoczenie dzieci opieką. Aktywność zawodowa kobiet w rodzinach wielodzietnych jest wysoka, również w tych środowiskach kształtuje się model z dwójgim pracującymi rodzicami. Dlatego też mówiąc o pomocy rodzinom wielodzietnym uwzględnić trzeba działania wielokierunkowe.

Rozmawiała: EWA OSTROWSKA

Mieszkania rotacyjne

Z obszernej problematyki budownictwa mieszkaniowego wybieramy dziś jeden temat: mieszkania rotacyjne dla młodych małżeństw. W założeniu miały to być mieszkania, w których młodzi mieli spokojnie oczekiwać przydziału na mieszkanie własnościowe. Takie były zasady, których ostatnio już się nie stosuje. Nie dlatego, że ktoś tego nie chce, ale dlatego, że mieszkanie jest w dalszym ciągu deficytowym artykułem pierwszej potrzeby. Otrzymujący obecnie mieszkania rotacyjne znikają z list oczekujących na mieszkanie. Do zamiany na większe mogą startować na takich zasadach jak wszyscy. To znaczy czekać kilka lat, mając tzw. „przepracowanie” o 3 M., a mówiąc ludzkim językiem wtedy, kiedy ktoś np. z pięcioposobowa rodzina zamieszkuje M-3.

Wszystkich cech charakterystycznych mieszkania rotacyjnego pozostała tylko jedna: wysoki stopień umorzenia kredytu. Oznacza to, że dług umorzony jest w 50 procentach, a nie w 30, jak w „normalnym” budownictwie lokatorskim. Nie likwiduje się księgi i nie ma

cały Zarzew. W jednej tylko spółdzielni, mianowicie „Bałucka”, na zamianę tych małych na większe czeka w mieszkaniach załączonych dwa i pół tysiąca rodzin. Ostatnio spółdzielnia realizuje podania złożone w 1973 i 1974 r. Nie ma działacza spółdzielczego w Łodzi, który by przy-

kułłów żywnościowych przeprowadzona przez GUS wskazuje jednak odchylenia od normy wyżywienia o umiarkowanym koszcie, zalecanie przez Instytut Żywności i Żywienia. W rodzinach wielodzietnych spożywa się zbyt mało warzyw i ich przetworów, zbyt mało mleka i produktów mlecznych, masła. To sygnał dla specjalistów aktualnie ustalających koszty żywienia polskiej rodziny.

Niska wartość kaloryczna spotyć odbija się na zdrowiu. Co mówią na ten temat badania rodzin wielodzietnych?

Nie mamy dokładnego rozpoznania tych spraw. Drastyczne i wymagające również badań jest zjawisko nadumieralności niemowląt. Zaobserwowano wyraźną zależność pomiędzy kolejnością urodzenia dziecka, a stopą umieralności

obowiązującymi na danym etapie przepisami, dyrektywami, bez względu na to, jakie by one były i wbrew opinii wielu osób znających sprawę od podszewki.

Można tu mówić o uległej spółdzielczości, o tym, że nie była ona wówczas (jak teraz będzie, dokładnie jeszcze nie

NAZWAC RZECZ PO IMIENIU...

ostatecznego rozliczenia spółdzielni z członkiem. Mieszkanie rotacyjne jest więc mieszkaniem normalnym, tyle że mniejszym (M-2 i M-3), na ogół niezłym. I nie byłoby w tym nic dziwnego, że takie mieszkania się buduje, gdyby nie fakt, że tych małych mieszkań jest w Łodzi w nowym budownictwie aż nadto. Takie małe mieszkania, to cały Teofilów, cała Dąbrowa i prawie

watnie i publicznie nie twierdzić, że gospodarnie byłoby budować mieszkania większe (najbardziej poszukiwane są mieszkania typu M-4 o powierzchni do 60 m kw), przeznaczać je na potrzeby rodzin zajmujących zbyt ciasne już mieszkania spółdzielcze, a te opuszczone przez nich przeznaczać na mieszkania rotacyjne. Może by i do tego doszło, gdyby nie sta-

poniżej niej. Wyjście znalezione w budownictwie mieszkaniowym rotacyjnych które to rotacyjnymi być przestały. Powiększyła się nam natomiast w Łodzi liczba małych mieszkań.

Jeden z wybitnych polskich działaczy spółdzielczych powiedział nawet po prostu: „taka była konieczność chwili”, co miało oznaczać, że: zamiast zepsuć niskim metrażem wy-

wiadomo) spółdzielczością, że była instrumentem, a nie partnerem władzy. Można też powiedzieć — i trzeba — że się to zmienić musi.

Gospodarka zasobami spółdzielczymi wymaga zdrowienia, ale trzeba spółdzielczości na to pozwolić. Zacznijmy od nazwania rzeczy po imieniu.

ALINA PONIATOWSKA

Thum narastał. Stojący na końcu z trudem odczytywali treść dwu długich elaboratów zawieszonych na ścianie poczekalni tramwajowej przy pl. Niepodległości. Nikt nie rezygnował jednak z odczytania treści do ostatniej linijki. Ktoś cicho komentował: — 10—12 litrów krwi. Coś to chyba za dużo...

— Te sk... lekarze! Człowiek wszystko musi sam! Niedługo trzeba będzie własnoręcznie się operować.

Mnie też kazali zorganizować krew, ale to było z rok temu. I wtedy nie tak dużo chcieli — opowiadała jakaś kobieta.

Rozmawiano w sumie niewiele. Większość z przedjedem studiowała tekst „Gazetki wielkich hieroglifów” (dnia 29 i 30 września) donoszący z pełnym dramatyzmem wyrazem: to jest właśnie Bożena L. Ze zdjęcia legitymacyjnego patrzyła na nas starannie uśmiechnięta młoda kobieta. Dalej w tonie pełnym rozpaczy snuła się opowieść, akcentowana czerwoną i granatowym kolorem długopisu, o tym, że „30-letnia matka dziecka” potrzebuje krwi. Że lekarze w klinice chirurgicznej Szpitala im. Kopernika przesuwali termin operacji.

Teraz następowala prośba o pomoc i bardzo wiele obietnic łącznie z fundowaniem w „Malinowej” obiadem i ekwiwalentem pieniężnym. „Jutro ty możesz potrzebować pomocy” — dodawał jeszcze autor tych słów, jakby chciał wesprzeć swoją bezradność. Gdyby nie imię i nazwisko oraz numery służbowych telefonów, pod które mają się zgłosić ci, którzy odpowiadają na apel i oddając społecznie krew zechcą zainkasować za swoją postawę ekwiwalent pieniężny, można by bez wahania sądzić, że to makabryczny żart, wybrki człowieka niezrównoważonego psychicznie, zemsta pacjenta na klinice, albo wreszcie idiotyczny sposób zjednywania honorowych dawców krwi. Oczywiście, trudno też wykluczyć przypuszczenia na temat bezwzględności lekarzy, którzy przypierają do muru rodzinę chorego, wywierają psychiczną presję na najbliższych pacjentowi, gotowych zrobić wszystko, co w ludzkiej mocy, aby pozostać w zgodzie z własnym sumieniem i obowiązkiem.

Co najmniej kilka tysięcy osób zostało wtajemniczonych w historię rodziny L i z pewnością dało im to wiele do myślenia. Skłonno do refleksji nad tą i wieloma innymi zasztywnymi, albo znanymi z życia sprawami.

Dzwoniąc do Szpitala im. Kopernika, chciałam usłyszeć: „Nie ma takiej pacjentki”, lecz wicedyrektor szpitala, Władysław Gos, był roztrzęsiony: — Jestem lekarzem od ponad 20 lat i z ozym takim jeszcze się nie spotkałam. Nie wiem, skąd

„Krwawa” sprawa

ten człowiek wziął takie liczby. Z nikim s nas nie rozmawiał. Może to pomysł żony, wytwór przedoperacyjnej emocji? Może, ale ona jest w tej chwili na sali operacyjnej, a przez kilkanaście dni nie wolno jej denerwować.

Została poddana operacji tarczycy. W „Koperniku” wykonuje się ich około 7 tys. rocznie. Jak zawsze sugerujemy, że gdyby ktoś z rodziny chciał oddać krew, to będzie to mile widziane i społecznie cenne.

Tę formułę wygłasza się zarówno do pacjentów przygotowywanych do operacji, jak i np. kobiet, które będą rodzic. Taki jest zwyczaj, a raczej obowiązek. Nie ma jednak żadnych uwarunkowań czy nacisków. Zdarzają się sytuacje dramatyczne, wypadki, kiedy trzeba szczególnej grupy. Wtedy jednak komunikaty w radiu i telewizji błyskawicznie dają rezultaty. A wreszcie jest w Warszawie Instytut Hematologii i stamtąd jesteśmy w stanie bardzo szybko sprowadzić krew.

Ale na pewno trzeba podkreślić, że ludzie reagują wspaniale. Na apel zjawili się u nas natychmiast ponad 20 osób. Pewnie inni poszli do stacji krwiodawstwa, albo najbliższych szpitali. Czuję się wobec tych ludzi nieuczciwy. Autor apelu bez powodu nadużył ich wrażliwości, niepotrzebnie zaangażował w tę sprawę. I w jakim świetle stawia nas? Co pomyślał ci, którzy o medycynie mówią często w oparciu o rozmaite krańcowe przypadki? Dlaczego tak postąpił?

- To pytanie wydało mi się najważniejsze. Dzwonię więc pod podany numer. Spokojny męski głos komunikuje stanowczo: — Bo tak postanowiliśmy. Przeznaczylem pieniądze na ten właśnie cel.
- To znaczy jaki?
- Żeby ludzie oddawali krew, bo jest potrzebna.
- Czy to znaczy, że jej nie ma?
- Tak właśnie myślę. Lekarze poinformowali żonę, że krwi nie ma i trzeba będzie przelożyć operację.
- Ale w szpitalu dowodzą, że tak nie jest.
- Teraz mi to powiedziano. Ale krew się przyda.
- Co pan zyskał?

— Tak sobie postanowiłem i wypełniam to. Chcę pomóc żonie.

- Sporo pan obiecywał krwiodawcom...
- I wywiązuje się.
- A więc ludzie się zgłaszają?
- Tak. Przychodzą z kartkami. Ja je sprawdzam i wypytam ile żądają. Obiad w „Malinowej” mniej ich interesuje.
- Ile żądają?
- Różnie. Niektórzy po 2 tys. zł za 400 ml.
- Czy widzi pan koszt społeczny swojego pomysłu?
- Uważałem, że robię dobrze. Nie miałem czasu, żeby to przemyśleć, ale jestem zdania, że przeznaczenie pieniędzy na taki cel jest szkodliwe.
- Co będzie, jak zgłosi się 50, czy 100 osób? Skąd brać pieniądze na tę „inwestycję”? Niewykluczone, że funkcja pana L., pracującego w dziale finansowania jednej z łódzkich instytucji, pobudzała wyobraźnię zgłaszających się do „ekwiwalent”. I w końcu, co zrobi sam autor petycji, jeśli prywatna kieszeń okaże się za płytka?
- Doktor Gos, z którym rozmawiałam ponownie, już po jego spotkaniu z autorem „krwawego” apelu, był tym razem bardziej zdziwiony, niż rozdrażniony. — Wolalibym się przekonać, że ta cała sprawa jest wymysłem chorej wyobraźni — mówi. — Ale to chyba nie to.
- A więc co? Stres? Strach paraliżujący głębsze myślenie? „Ofiara na intencję”? Nie wiem. Pan H. L., z którym rozmawiałam dwa dni później, zgadza się, że jego posunięcie mogło być różne i interpretowane. Nie mówi, ile złotych kosztowała go ta sprawa, ale wiem, że wydał wszystko, co miał. Zachęcał do społecznego gestu dawcy krwi nie oszczędzając go zresztą. Choć jak mówił z pewną satysfakcją, niektórzy zmniejszali żądaną sumę.
- Bardzo podkreślał stosunek kolegów do całej tej sprawy. Spora grupa bez wahania, nieodpłatnie, odpowiedziała na apel. Zresztą, wielu dawców dzwoniło tylko po to, by zapytać o stan zdrowia chorej, nie pytając o pieniądze. Nawet górnicy, którzy akurat byli w Łodzi, przyszli z pomocą — mówi pan L.
- Trudno potępiać cudzą wrażliwość i troskę o naj-

bliższych. Trudno też dziwić się psychozie, jaka może się wytworzyć w człowieku przygotowanym na najgorsze. Pan L. nie ukrywał, że uczucie do żony, obawa o jej życie, były głównymi doradcami. Bohater tej historii, chcąc dobrze, w oczach wielu wyszedł na „frajera”, który płacił za społeczny gest. Dokończył też kolejni wątpliwości wszystkim tym, którzy i tak mają ich wiele, gdy przychodzi korzystać z ubezpieczeniowej pomocy lekarskiej.

W niejednej głowie powstała myśl: a może teraz już trzeba sobie załatwić krew, kiedy człowiek musi oddać się pod opiekę szpitala. Jak więc ją kupić? W czasie, gdy coraz mniej zaczęło nas dziwić, ten w gruncie rzeczy absurdalny pomysł rodzi wewnętrzne wątpliwości i niepokoje. Może uwalni nas od nich opinia lekarza wojewódzkiego, dyrektora Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej — dr Jana Mateczaka.

— Nie słyszałem, żeby zabrakło krwi. Jestem zbulwersowany tą historią. Protestuję przeciwko takiemu stawianiu sprawy. Istnieje zwyczaj zachęcania rodziny pacjenta do społecznego oddawania krwi, ale to nie jest warunek, który stawiamy chorem. Ponadto w klinice Akademii Medycznej już naprawdę nie sposób mówić o braku krwi. W Łodzi „przerabiamy” jej rocznie ponad 20 tys. litrów i nie ma powodu do obaw, że w normalnej sytuacji zabraknie tego cennego leku.

Zatem nie dodać, nie ująć. Pan L. także stwierdza, że nikt mu nie kazał, że sam z siebie podjął decyzję: skoro z powodu braku krwi, o którym podczas obchodu obiecał żonie lekarz, operacja ma się nie odbyć, to trzeba pomóc żonie i szpitalowi. Nie wiem, ile litrów krwi zyskała służba zdrowia z inicjatywy tego człowieka. Ale z pewnością liczona w wartości moralnej sprawa ta jest zbyt kosztowna. Ofiara pana L., choć ma głęboko ludzką, społeczną motywację, ma także społeczny format.

— Rodzi się jeszcze jedna obawa. Czy nie staniemy się społecznością budującą swoje emocje i opinie na podstawie „gazetki wielkich hieroglifów”, w których każdy napisze, co chce i od kogo, z nadzieją, że zyska skutek zgodny z własnym wyobrażeniem?

To wspaniale, że potrafimy natychmiast reagować na ludzką potrzebę, że chcemy przyjąć z pomocą i boli nas, gdy komus dzieje się źle. Przecież tylko jakaś część osób przeliczyła swój gest na złotych. Inni chcieli być po prostu potrzebni. Ich krew się nie zmarnuje, ale...

Nawoływanie o wiarę w uczciwość, o ochronę własnej przydatności, o etyczne działanie w miejscach pracy i rodzinie zabrzmi dramatycznie i banalnie. A powinno brzmieć i znaczyć realnie.

RENATA SAS

POLITYKA I POLEMIKA

23 września 1980 r. przebywający w Warszawie członkowie Komisji Porozumiewawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” ogłosili oświadczenie w sprawie nadanych poprzedniego dnia w dzienniku Telewizji Polskiej fragmentów wywiadów, jakich Maryla Płońska i Jacek Kuroń udzieliłi telewizjom zachodnim. TVP skomentowała je polemiką. Komisja Porozumiewawcza kwalifikuje to jako dyskredytowanie, a nawet skandalizację działalności i osób wspomnianych Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”.

Proponuję spokojnie i metodycznie zastanowić się nad racjami przedstawionymi w oświadczeniu. Sa one trojaki: politycznej, politycznej i koleżeńskiej, politycznej oraz formalno-prawnej. Mogę nie tylko zrozumieć, ale także odnieść się z sympatią do czysto ludzkich współbrzmień z nazwą „Solidarność” motywów odruchu, w jakim zrodziło się oświadczenie: Płońska i Kuroń nam po-

możli, więc i my im pomożemy, wyrażali z nami solidarność, więc i my po koleżeńsku będziemy z nimi solidarni. Proponuję zważyć jednak, że Płońska i Kuroń ani nie są rozprezjonowani za popieranie niezależnych związków, ani też nie byli dyskredytowani, czy skandalizowani. Wystąpili przedstawiając swoje poglądy polityczne, a każdy człowiek głoszący na forum publicznym jakiegokolwiek prze-

tym samym stworzył w Polsce nie tyle jakąś armię świętych krow, liczniejszą, niż wszystkie dotychczasowe święte krowy. A przecież wszyscy mamy już dosyć krow takich hodowania. Ogół ludzi oglądających 23 września dziennik telewizyjny mógł usłyszeć autentyczne, choć niepełne, to oddające sens ich przekonań wypowiedzi Płońskiej i Kuroń. Jest to wielki postęp w stosunku do ongiśszych praktyk polemizowania z poglądami w ogóle nie przedstawianymi, lecz kwalifikowanymi tylko. Każdy widz mógł sam wyrobić sobie zdanie o charakterze przekonań obojga osób (Dalszy ciąg na str. 8)

dzienniczek

*** O TROSKACH AJENTÓW** pisze „Dziennik Polski”. Np. o tym, jak do sklepów ajencyjnych dostarcza się pieprz. Każdorazowa dostawa nie może zawierać mniej niż 50 kg (warunki dyktują akwizytor), a że w jednej torebce jest deko pieprzu, więc razem torebek jest pięć tysięcy. Kto będzie chciał sprawdzić czy jest ich rzeczywiście tyle, nie będzie już miał czasu na handlowanie — kto nie sprawdzi, może nie mieć czym handlować, a w każdym razie może mieć towaru mniej niż zamówił. Masło ajenci dostają w zamrożonych blokach — po 60 kg. Waga się zgadza, ale tylko w chwili dostawy. Po rozmrożeniu masło waży już tylko 55 kg, lecz jest to oczywiście wyłącznie smażenie tego, co kupił, a nie dostawy.

*** PIĘĆ LAT TEMU** Giancarlo Hazoni z Neapolu miał wypadek samochodowy, w którym doznał otwartego złamania nogi.

Nie wiadomo jakim cudem do rany dostały się trzy monety 100-litrowe. Usunięto je operacyjnie dopiero teraz.

*** MOŻNA DOSTAĆ NIEWASKA REPHYMENDE** także są opowiadanie bajek. Oto krótki tekst z wrocławskiej „Gazety Robotniczej”, adresowany do miejscowego telefonu nr 522: „Kochana opowiadaczko bajek pod tym telefonem! Opowiadaj bajki ładniejsze i nie kłopot, jak była miła marszkość wiatroby, kluski w ustach, a w ogóle co cię koni? Dzieci jako straszysz!”

*** WDOVA PO ELVISIE** — Priscilla Presley, produkuje się w telewizyjnej oparunku przez potężnego węża na „Fajnego rzuć, rzykaj tagodny, ściana, diktorkę mocniej i koniecznie okazują się natychmiastowa interwencja trenera. Widzowie przeżyli chwile niezwykłych emocji.

*** OFICJALNA WERSJA**



Jest taki: papiera u nas brakuje. Tymczasem jednak wciąż odkrywamy niespodziewanie pokłady jego rezerwy. Oto pewien pan zostawił swój samochód na placu parkingowym w Warszawie. Gdy wrócił po auto po upływie doby, znalazł za wycieraczką bilety za postój. Była to, pozostawiona przez pracownika Spółdzielni Inwalidów „Uniwersum”, księżeczka składająca się z dwunastu (1) biletów, a każdy o wymiarach 16,5 x 7 cm. Ten pan już przestał wierzyć, że istnieją takie problemy z papierem.

*** W MALEZJI SĄD** skazał byłego policjanta Rahani Kelinga na publiczną chłostę i rok więzienia. Jego wykroczenie przeciw prawu — skradziony pocztunek.

*** DUMNY MELDUNEK** w notatce zatytułowanej „Z ostatniej chwili”, zamieszanej w „Echu Krakowskim”: „W delikatesach „U Szarskiego” rozpoczął działalność po długiej przerwie młynek do mielenia kawy”. Duża rzecz!

— Tak, mam, Jurek otrzymał twój podarunek i był nim nawet mile udziękowany...



— Bądź szczęśliwy, Edwardie, śmiesz cięższego samochodu nie kupili!

Tajemnica Salvadora Dali

Chory, smęcony i przygnębiony Salvador Dali wielki surrealistyczny malarz kataloński przeżywa — jeśli wierzyć szacującym miarodajnym źródłom — poważne problemy finansowe i może któregoś dnia umrzeć w zupełnej nędzy. Tęgo rodzaju pogłoski utrzymują się od wielu miesięcy w Barcelonie. Do ich rozpowszechnienia przyczyniają się ukazujące się regularnie sensacyjne reportaże, które opierają się na raczej dość kruchych dowodach, ale trzeba przyznać, że informacje te są dementowane natychmiast w formie równie niejasnej. Pozwala to przypuszczać, że zgodnie ze starym powiedzeniem nie ma dymu bez ognia.

Wielki madrycki dziennik „El País” zajął się poważnie tą sprawą i potwierdził szerzące się poprzednio pogłoski, obarczając prywatnego sekretarza malarza, Enrique Sabatera główną odpowiedzialnością za finansowe przykrości Dali.

Sam malarz, zamknięty od sześciu miesięcy w swej rezydencji w Port Lligat, w prowincji Gerona, z wyjątkiem tajemniczego pobytu przez kilka tygodni w klinice barcelońskiej, nie przyjmuje nikogo, nie odpowiada na telefony i sprawy wrażeń uwiecznionych. Nawet jego przyjaciółom nie udaje się z nim skontaktować i nie mogą pomóc w rozwikłaniu tej tajemnicy. Niedawno przewodniczącemu Generalitetu — rządu autonomicznego Katalonii, Jordi Pujol odmówiono wstępu do domu Dali, w którym zamieszkuje również jego muza i towarzyska, 84-letnia Gala. Tylko Sabater wchodzi i wychodzi z rezydencji kiedy chce.

Magazyn „Blanco Y Negro” przypominał w jednym z artykułów bajeczny majątek Dali, składający się głównie z tego co stanowi prywatną kolekcję Gali. Są to setki dzieł, które malarz w ciągu lat ofiarowywał swej przyjaciółce i których wartość szacuje się na mniej więcej 2 mld dolarów. Enrique Sabater miał publicznie zapewnić, że znaczna część tej kolekcji nie opuści Hiszpanii i zostanie przekazana państwu jako dziedzictwo kulturalne Katalonii.

Ministerstwo kultury również niedawno opublikowało komunikat dla wyrażenia swego zaniepokojenia stanem zdrowia malarza i swe zaufanie dla Sabatera, który ma zorganizować retrospektywną wystawę tego malarza jesienią br. w Madrycie, na której ma być pokazana wreszcie ta prywatna kolekcja.

„El País” rozwił w jednym z dalszych artykułów te nadzieje, pisząc wręcz, że sławna kolekcja prywatna katalońskiego mistrza w ogóle nie istnieje oraz że większa część dzieł Dali, które posiadał, została sprzedana za granicą i roztrwoniona oraz, że sam Sabater miał zgromadzić w swym ręku w ciągu pięciu lat służby u Dali fortunę, która znacznie przewyższa już dziś majątek mistrza. Według emnencjalnej wspomnianego pisma, Dali miałby aktualnie posiadać majątek wartości kilkudziesięciu milionów peset podczas gdy fortuna jego sekretarza sięga już setek milionów, w tym dwie wspaniałe rezydencje w Katalonii, inne własności w Hiszpanii, klimatyzowany basen, rancho w Meksyku, jacht itp.

Jeśli chodzi natomiast o samego Dali, to znajduje się on w krępującej sytuacji pogłębionej jeszcze jego głęboką depresją psychiczną, jak i ogromnymi sumami niezapłaconych podatków. Tęgo rodzaju zarzuty impetuje mistrzowi katalońskiemu amerykański urząd podatkowy. Sabater miał roztoczyć wokół starego mistrza całą pajęczynę podejrzanych afer sięgających od Monako do Antyli Holenderskich i polegających na handlu klejnotami oraz litografiami, które są od lat wytworami artysty.

BARAN (21. III—20. IV.) Osoby urodzone w pierwszej dekadzie kwietnia mogą się spodziewać ważnych zmian w domu i w pracy. Wpłyną one w decydujący sposób na sytuację rodzinną i materialną. Pod koniec tygodnia jakies niespodziewane wydatki.

BYK (21. IV.—21. V.) Pod koniec tygodnia nadejdzie pomyślna wiadomość, która pomoże w definitywnym załatwieniu ważnych spraw. Kłopoty rodzinne przemijają i okaże się, że Twoje obawy były niezasadne.

BLIŹNIĘTA (22. V.—21. VI.) Przedstawiana Ci ostatnio propozycja wymaga zastanowienia. Od właściwej decyzji zależy czy przyniesie ona spodziewaną korzyść. Doświadczenie nabyte

BAK (22. VI.—22. VII.) Nowe możliwości zarobkowania nie powinny kolidować z dotychczasowymi obowiązkami. Będziesz z nich wcześniej czy później rozliczony. Od rezultatów zależy dalsza Twoja pozycja i powodzenie.

LEW (23. VII.—23. VIII.) Staraj się dostosować do nowych warunków. Jeśli czujesz się zdenerwowany i spięty, poświęć więcej czasu domowi, rodzinie i ulubionemu hobby. Ktoś bliski oczekuje z Twojej strony gestów przyjaźni.

PANNA (24. VIII.—23. IX.) Nie podejmuj zbyt pochopnie decy-

ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY 189

REDAGUJE JERZY KAŁUŻKA

Rebus

Z przedstawionego rebusu należy odczytać imię i nazwisko artysty baletu Teatru Wielkiego w Łodzi, występującego ostatnio w „Symfonii Fantastycznej” H. Berlioz, „Szeherazadzie — Rimskiego-Korsakowa i „Orfeusza” — C. Monteverdiego. (16)

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy” nr 187

Kwadrat magiczny: Maskat, altana, stępek, kapota, anatom, Takama.

Krzyżówka: Poziomo: Kibo, oskoma, aromat, opar, soja, maruda, znamie, oses, stan, bańka, Rakus, Anna, kurs, ikrzak, aluzja, zero, mate, sypcer, aralia, masa.

Pionowo: Kaszub, Iron, bojska, omam, Otmet, korona, opus, Madera, arat, Isan, arak, adular, kszel, krzepa, sokora, Niassa, Kama, ruta, Rzym, Ares.

Nagrody są do odbioru w sekretariacie naszej redakcji.

1	2	3	4	5	6	7	8	9
10					11			
12					13			
14				15	16			
			17				18	
19		20						
		21				22		23
24	25				26	27		
28					29			
30					31			

Krzyżówka

Poziomo: 1. Starodawna gra w karty, 6. Punkt wysokości na mapie, 10. Skala, 11. Dzielnica Warszawy, 12. Indyjski bogacz, 13. Skrzynia, 14. Gatunek dużych mrówek, 15. Grecji Mars, 17. Rozkład na części, 19. Głucha pokrzywa, 21. Czasem jest niezbędna przy zniwacz, 22. Afrykański „święty król” w teokratycznych systemach, 24. Cenny tłuszcz rybi, 25. Indyjski asceta, 28. Towarzysz Stasia i Nel, 29. Niejedna w cerkwi, 30. Słynny z uprawy herbaty stan w Indiach, 31. Wódz Madziarów.

Pionowo: 1. Tysiąc kilogramów, 2. Stan przygnębienia, obojętność, 3. Swojna sukna z XVIII wieku, 4. Zemia Angara, 5. Cienutka kielbaska, 6. Wiejska orkiestra, 7. Plemię Indian, 8. Mimowolny skurcz mięśni, 9. Port nad Morzem Czarnym, 16. Słodka wódka owocowa, 17. List tchorza, 18. Masa wpełniająca ząb, 19. Jednocielowy owad, 20. Podziak, 22. Rów fortyfikacyjny, 23. Miasto nad Maruszą, 25. Tytuł dostojników w Etiopii, 27. Angielska miara powierzchni.

ZNAKI ZODIAKU

w ciągu ostatnich lat podpowie wybór właściwej drogi.

BAK (22. VI.—22. VII.) Nowe możliwości zarobkowania nie powinny kolidować z dotychczasowymi obowiązkami. Będziesz z nich wcześniej czy później rozliczony. Od rezultatów zależy dalsza Twoja pozycja i powodzenie.

LEW (23. VII.—23. VIII.) Staraj się dostosować do nowych warunków. Jeśli czujesz się zdenerwowany i spięty, poświęć więcej czasu domowi, rodzinie i ulubionemu hobby. Ktoś bliski oczekuje z Twojej strony gestów przyjaźni.

PANNA (24. VIII.—23. IX.) Nie podejmuj zbyt pochopnie decy-

zji. Zastanów się nad zainicjowaną sytuacją i swoimi możliwościami. Pod koniec tygodnia spotkasz towarzyskie w większym gronie znajomych.

WAGA (24. IX.—23. X.) Finansowe kłopoty miną jeśli zamary nie będą przekraczać możliwości. Rozważnie nakreślaj swe plany i konsekwentnie realizuj podjęte decyzje.

SKORPION (24. X.—23. XI.) Tydzień wypełniony codzienną krzątaniną. Raczej spokojny i pomyślny. Oczekuj wizyty dawno nie widzianych znajomych lub przyjaciół.

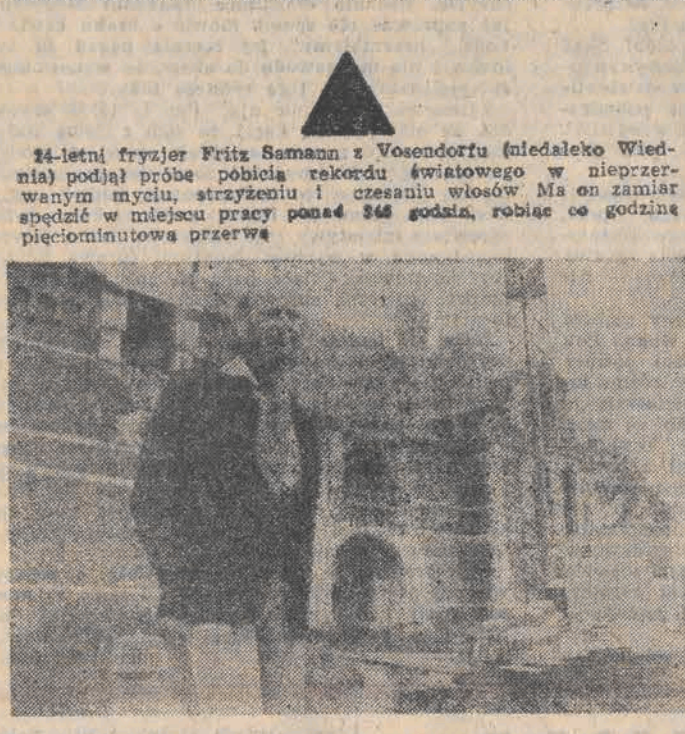
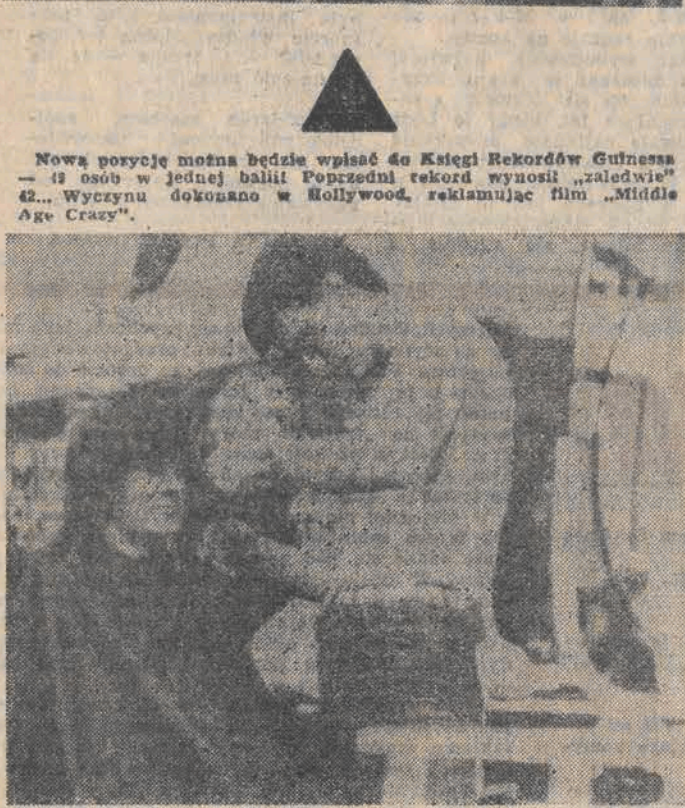
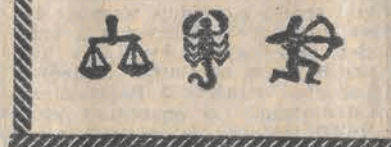
STRZELEC (23. XI.—21. XII.) Fora strzebr owoce zabiegów i starań. Tydzień pomyślny nawet w sferze uczuć. Wyjazd, spo-

tkanie, ciekawa znajomość, która kto wie...

KOZIOROZEC (22. XII.—20. I.) Koziorożce w wieku młodzieżowym mają teraz właśnie szanse wykazać się swą inicjatywą i otwartą głową. Zakończani trzasa podjęć ostateczną decyzję, tydzień bowiem znaczy się pomyślnie dla zamiarów matrymonialnych.

WODNIK (21. I.—18. II.) Tak więc koniec prześladowczych niepowodzeń. Tydzień rysuje się w „różowych” barwach i to pod każdym względem.

RYBY (19. II.—20. III.) Ktoś z grona bliskich przagnie Ci sprawę przyjemność. Możesz mu to ułatwić podtrzymując przyjazne kontakty. Musisz się liczyć z wydatkami i trudnościami natury materialnej.



Dziewczyna, prezentująca ten skąpy kostium bikini, rzeczywiście potrzebuje ochrony strażnika. Kostium wykonany jest bowiem z tkaniny, przetykanej platynową nicią, obszyty platynową biżuterią wartości blisko 50 tys. dolarów i stanowi niewątpliwie ozdobę 23 międzynarodowej wystawy jubilerskiej w Londynie.

Nowa pozycja można będzie wpisać do Księgi Rekordów Guinness — 13 osób w jednej baletki Poprzedni rekord wynosił „zaledwie” 12... Wyczynu dokonano w Hollywood, reklamując film „Middle Age Crazy”.

14-letni fryzjer Fritz Samann z Vosendorf (niedaleko Wiednia) podjął próbę pobicia rekordu światowego w nieprzerwanym myciu, strzyżeniu i czesaniu włosów. Ma on zamiar spędzić w miesiącu pracy ponad 246 godzin, robiąc co godzinę pięciominutową przerwę.

Marcel Raymaekers, architekt z Belgii, specjalizuje się w budowie... starych zamków i pałaców. Każdego roku kupuje... na części lub w całości, do rozbiórki, kilka zabytkowych obiektów, które następnie wykorzystuje przy wnoszeniu „nowych”, na zamówienie bogatej, snobistycznej klienteli. Nie mniej znaczącym marginesem działalności pomyslowego Belgia, jest pośrednictwo w handlu rozmaitymi „detalami” starej architektury. Oferuje on na przykład obecnie na sprzedaż nabyte wcześniej bramy starych paryskich hal targowych. Oczywiście ze sporym zyskiem, za sto tysięcy dolarów! N/ż: M. Raymaekers przed swym najnowszym dziełem — „zabytkowym” domem, wnoszonym kosztem czterech milionów dolarów.

36 rok akademicki Rozbudowa wodociągów wiejskich

(Dokończenie ze str. 1)
...
Nieszczęśliwym wypadkiem momentem wzorowej inauguracji było nadanie tytułu doktora honoris

causa AM w Łodzi prof. dr med. Witoldowi Rudowskiemu dyrektorowi Instytutu Hematologii w Warszawie. Profesor jest autorem ponad 350 publikacji oryginalnych, 70 prac poglądowych i 19 książek. Z AM w Łodzi łączy go liczne więzy naukowe i koleżeńskie. Podczas uroczystości wręczone

zostały dyplomy doktoranckie i habilitacyjne 22 osobom. Wyróżniający się student otrzymał nagrodę. Po tradycyjnej immatrykulacji studentów rozpoczynają się studia, przemówienie wygłosił przedstawiciel młodzieży, przewodniczący Rady Uczelnianej SZSP K. Szaflik.

Wicewojewoda piotrkowski J. Rekorajski udekorował sztandar AM odznaką „Za zasługi dla woj. piotrkowskiego”.

Zapowiedział normalnych zajęć uczelni, które rozpoczyna dziś łódzka AM był wykład inauguracyjny, który na temat „Szkodliwość zewnętrzna i osobnicza predyspozycja w powstawaniu przewlekłych chorób układu oddechowego” wygłosił prof. dr hab. med. J. Rożniecki.

Władze województwa miejskiego łódzkiego przywiązały ogromną wagę do rozbudowy wodociągów wiejskich. Mijają dwa lata od zatwierdzenia przez prezydenta Łodzi programu zadań na lata 1978-85 oraz założeń perspektywicznych do roku 2000. W ciągu dwóch lat zrobiono sporo znacznie więcej niż projektowano. Dzięki zwiększeniu funduszy zbudowano ponad 20 km sieci wodociągowej. W ciągu ostatnich 5 lat wodociągami dzięki pomocy rolników w formie czynów społecznych przeznaczone na ten cel 55,7 mln zł.

Da się także w roku przyszłym. Projektuje się wykonanie robót, które pozwolą na doprowadzenie wody do kolejnych wsi, między innymi do tych, których mieszkańcy sami deklarują daleko idącą pomoc.

Na wzorajszym zarządzie, która odbyła się w Urzędzie Miasta z udziałem prezydenta Łodzi - J. Niewiadomskiego oraz wiceprezydentów - Z. Turawicza i L. Krowczyńskiego, omawiano problem rozwoju wodociągów na wsi w aspekcie realizacji programu żywnościowego województwa. Zadania na rok przyszły nie mają charakteru

zamkniętego, a więc od wysiłku wszystkich wykonawców i zainteresowanych, między innymi od biur projektowych wykonujących dokumentację techniczną dla poszczególnych obiektów oraz od samorządów wiejskich, zależy, aby zrobić jak najwięcej. Ze strony władz - jak przyrzekł prezydent J. Niewiadomski - można liczyć na wszelką pomoc, m. in. finansową. (Kas)

Z Łodzi w kilku zdaniach

SOBOTA
* Imprezka rozrywkowa dla dzieci - o godz. 17 w SDK „Lutnia” (ul. Łanowa 14).
NIEDZIELA
* Projekcja filmów oświatowych z cyklu „Ludzie tropiku” - o godz. 10.

13 w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym (pl. Wolności 14).
* Filmy w Centralnym Muzeum Włókiennictwa: „Taki mały dyktando”, „Picasso raz jeszcze”, „Kraków - narodu szczyt i obowiązek”, „Niepokojące Waclawa Kondka”, „Dokład” - o godz. 12.15 (ul. Piotrkowska 287). Filmy wyświetlane są w każdą niedzielę o tej samej godzinie.

WAŻNE TELEFONY

Informacja o usługach	355-10
Informacja kolejowa 655-55	254-69
Informacja PKS	
Dworzec Centralny	365-94
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	83
Komenda Wojewódzka MO	
Centrala	677-22, 282-22
Pogotowie ciepłownicze	343-11
Pogotowie drogowe	
„Polmoszy”	498-28
Pogotowie energetyczne	
Rejon Łódź-Północ 334-51	609-28
Rejon Łódź-Południe	334-28
Rejon Pabianice	37-10
Rejon Zgierz	15-34-49
Rejon oświetlenia ulic	381-15
Pogotowie gazowe	385-85
Straż Pożarna	38, 695-11
	195-55, 257-77
Pogotowie MO	
Pogotowie Ratunkowe	88
Pomoc drogowa PZMoD	
	82-51-18, 706-27
Centrala Informacyjna PKO	
	731-82
TELEFON ZAUFANIA	337-57
czynny w godz. 15-1 rano	

CO Gdzie Kiedy

W Łodzi i województwie miejskim łódzkim

WISŁA - „Constans” pol. od lat 16, godz. 10, 12.15, 13, 17.15, 19.30.
5.10. - j.w.
ZACHĘTA - „Przytyk uczuć” tr. od lat 15, godz. 10, 12.15, 13, 17.15, 19.30.
5.10. - j.w.
STUDIO - „Ostatni skok gangu Olsena” duński od lat 12, godz. 15.30; „Z podniesionym czołem” USA od lat 15, godz. 17.30, 19.30
5.10. - „Książę i żebrak” panam. od lat 12, godz. 15.15; „Z podniesionym czołem” godz. 17.30, 19.30
STYLLOWY - Kino Filmów Polskich - „Ktokolwiek wie” pol. od lat 15, godz. 17.30; „Mocny Ferdynand” RFN od lat 13, godz. 15.30, 19.30.
5.10. - j.w.
DKM - „Ucieczka na Atenę” ang. godz. 17, 19.30
5.10. - j.w.
KOLEJARZ - nieczynny.
5.10. - „13 pras Asterixa” fr., godz. 15.15
GDYNIA - Kino Non-stop od godz. 10 „Obcy - 8 pasażer „Nostramo” ang. od lat 15, 5.10. - j.w.
HALKA - „Żurawie przyleciały za - wesołnie” radz. od lat 12, godz. 15; „Corleone” wł. od lat 15, godz. 17, 19.15
5.10. - Bajka - „Niesłowny piekacz” godz. 14; „Jenny i Toby wśród dzikich zwierząt” USA b.o., godz. 15; „Wszystko jest miłością” bułg. od lat 15, godz. 17, 19
MELODIA GWARDIA - „Dziękuję” ang. od lat 16, godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19;
5.10. - Bajka - „Podwodny skarb” godz. 10, 11; „Dziękuję” o.g. od lat 16, godz. 17, 19.30
MUZA - „Przybywa jedzielec” USA od lat 15, godz. 15, 17.15, 19.30;
5.10. - Bajka - „Przygody skrzatów” godz. 14; dalej - jak wyżej
I MAJA - „Porwany przez Indian” NRD od lat 12, godz. 15; „Lot nad kukulkanislandem” USA od lat 16, godz. 17, 19.30
5.10. - Bajka - „Reksio śpiewał” godz. 14; dalej - jak wyżej
POKÓJ - „Zagłada Japonii” jao od lat 12, godz. 15.15; „San Babilla godzina 20” wł. od lat 15, godz. 17.30, 19.30
5.10. - Bajka - „Słoń i strusiatko” godz. 14.15; dalej - jak wyżej
ROMA - „Gorące polowanie” USA od lat 15, godz. 10, 15, 19; „Terror Mechagodzin” jao b.o., godz. 13; „Urodziny młodego warszawaka” pol. od lat 13, godz. 15, 17;
5.10. - Bajka - „Szczydlate marzenia” godz. 10, 11, 12; „Terror Mechagodzin” godz. 13; „Urodziny młodego warszawaka” godz. 15, 17; „Gorące polowanie” godz. 19
STOKI - „Przygoda arabek” ang. b.o., godz. 15; „Rewolwer” wł. od lat 16, godz. 18;
5.10. - Bajka - „Pies, kot i zagłada” godz. 14.30; „Przygoda arabek” godz. 15.30; „Rewolwer” godz. 17.30, 19.30
SWIT - „Rój” USA od lat 12, godz. 15, 17.15; „Grzeszny żywot Franciszka Buły” pol. od lat 15, godz. 19.30
5.10. - Bajka - „Jaworowi ludzie” godz. 14; dalej - jak wyżej
TATRY - „Chiński syndrom” USA od lat 15, godz. 10, 12, 17, 19.30; „Gang Olsena na szlaku” duński od lat 12, godz. 15
5.10. - Bajka - „Przygody Robotka Chrobotka” godz. 10, 11; „Gang Olsena na szlaku” godz. 12; „Chiński syndrom” godz. 14, 16.30, 18
OKA - „Wojaszek Marja milardem” rum. od lat 12, godz. 13; „Ale kino” USA od lat 15, godz. 15, 17.15, 19.30
5.10. - „Przygody Callnecki” jao b.o., godz. 12.30; „Idealna para” USA od lat 15, godz. 17.15, 19.30
POPULARNE - „I ty zostaniesz Indianem” pol. godz. 15.45; „Pierwsza miłość” wł. od lat 16, godz. 18;
5.10. - j.w.
ENERGETYKA - „Ostatni skok gangu Olsena” duński od lat

12, godz. 15.30; „Krzyżacy” pol. b.o., godz. 18.30
5.10. - j.w.
PIONIER - „Ucieczka na Atenę” ang. od lat 15, godz. 15, 17.15, 19.30;
5.10. - Bajka - „Świąteczne przygody skrzatów”, godz. 14; dalej - jak wyżej
REKORD - „Znachor”, „Profesor Wilczur” pol. od lat 13, godz. 11.30, 15, 18.30;
5.10. - j.w.
SOJUSZ - „Dzień wśród piratów” jao b.o., godz. 15.15; „Olimpiada 60” pol. od lat 12, godz. 17;
5.10. - j.w.
POLESIE - „Zindy, chłopiec z bagien” meks b.o., godz. 17; „Brawurowe porwanie” USA od lat 15, godz. 19
5.10. - Bajka - „Tejmenka Toi” (Bolek i Lolek) godz. 14; „Filipek” NRD b.o., godz. 15; „Ale kino” USA od lat 15, godz. 17, 19
APTEKI ŁÓDZI
Al. Mickiewicza 20, Piotrkowska 17, Niciarska 15, Dąbrowskiego 88, Lutomska 146.
5.10.
Od godz. 8-20 czynne będą apteki: Al. Mickiewicza 20, ul. Dąbrowskiego 88, ul. Lutomska 146.
Dyżury nocne pełnią apteki jak w dniu 4.10.80 r.
5.10.
Główno - Łowicka 23, Konstantynów - Sadowa 10, Ozorków - Armii Czerwonej 47, Pabianice - Armii Czerwonej 17, Zgierz - Dąbrowskiego 10, Aleksandrów - Kościuszki 4.
DYŻURY SZPITALI
Chirurgia ogólna - Szpital im. Biegańskiego (Kniaźkiewicza 18) Codziennie: Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, ul. Parczewska 35) - dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 3, 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów Parczew; Górna Szpital im. Jonschera (Millonowa 14); Polesie - Szpital im. Pirogowa (Wółczajska 195); Śródmieście - Szpital im. Biegańskiego (Kniaźkiewicza 17); Władze - Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30).
Chirurgia urazowa - Szpital Jonschera (Millonowa 14).
Neurochirurgia - Szpital im. Kopernika (Pabianice 23).
Laryngologia - Szpital im. Pirogowa (Wółczajska 195).
Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14).
Chirurgia i laryngologia dziecięca - Instytut Pediatry (Szpitalna 36/30).
Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).
Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna ul. Zakatna 44 (cała doba, prócz niedziel i świąt).
5.10.
Chirurgia ogólna - Szpital im. Pasteura (Wigury 19) codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7; Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, ul. Parczewska 35) - dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 3, 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17); Zgierz, Ozorków, Aleksandrów Parczew, Górna - Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyskiński 81); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianice 23); Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19); Władze - Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30).
Chirurgia urazowa - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35).
Neurochirurgia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Okulistyka - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35).
Chirurgia laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).
Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35).
Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).
Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakatna 44) (cała doba, prócz niedziel i świąt).
WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO
Łódź, ul. Stenkiwiewicza 187, tel. 99
OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY
dotyczący pracy placówek służby zdrowia (czynny cała doba we wszystkie dni tygodnia) - tel. 615-19.

WIELKI - godz. 19 „Gajene”; 5.10. - godz. 19 „Aida”;
JARACZA - godz. 19.30 „Pustaki”;
5.10. - godz. 19.30 „Kartoteka”;
7.15 - godz. 19.30 „Jednak Kabaret”;
5.10. - j.w.
NOWY - godz. 19.15 „Wajzlaw”;
5.10. - j.w.
POWSZECHNY - godz. 19.15 - „Cobas Breugnot”;
5.10. - godz. 19.15 „Kopciuch”;
MUZYCZNY - godz. 19 „Szelmostwa swiatli”;
5.10. - godz. 19 „Perlecia”;
PINOKIO - godz. 19.30 „Ballada o bochenku chleba”; 20 - „Czarny kabaret”;
5.10. - godz. 19 „Ballada o bochenku chleba”; 20 - „Czarny kabaret”

MUZEUM
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) - nieczynny;
5.10. - godz. 11-16
ODZIAŁ RADOŚCZCZ (Zgierska 147) - godz. 10-16;
5.10. - j.w.
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) - godz. 11-17;
5.10. - godz. 10-18
WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) - godz. 10-15;
5.10. - j.w.
SZUKI (Wickowskiego 36) - godz. 10-17;
5.10. - godz. 10-18
MIASTA ZGIERZA (Zgierska, Dąbrowskiego 21) - godz. 10-13;
5.10. - godz. 10-14

WYSTAWY
SALON SZUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11-18 - malarstwo K. Kedzi;
5.10. - godz. 11-18 - j.w.
GALERIA SZUKI (Wółczajska 31/33) godz. 11-18 wystawa prac J. Manteze;
5.10. - godz. 11-16 - j.w.
OSRODEK PROPAGANDY SZUKI (Park Stenkiwiewicza) - godz. 11-18 wystawa prac H. Burca;
5.10. - godz. 11-16 - j.w.
GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) - godz. 11-18 - wystawa prac Waclawa Kondka;
5.10. - godz. 11-16 - j.w.

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdroju) - LUNAPARK - codziennie w godz. od 10 do 21 (oprócz poniedziałków)
KAPITALEK „FALA” (al. Unii 6) - nieczynny
ZOO - codziennie od godz. 9 do 17 (kasa do 16)
PAIMARNIA - codziennie od godz. 11 do 17 (oprócz poniedziałków)
OGROD BOTANICZNY - codziennie od godz. 9 do zmrunku

KINA
BALTYK - „Manhattan” USA od lat 15, godz. 10, 12, 14; Film przedpremierowy z tytułową listą dialogową - „Czas Apokalipsy” USA od lat 15, godz. 15, 19;
5.10. - j.w.
IWANOWO - „Raj” USA od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
5.10. - Bajka - „Reksio śpiewał” godz. 10, 11; „Raj” godz. 12.30, 15, 17.30, 20
POLONIA - „Raj” USA od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
5.10. - j.w.
PRZEDWIOSNIE - „Lawina” USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30;
5.10. - Bajka - „Tomcio Paluch” godz. 10, 11; „Lawina” godz. 12.15, 15, 17.15, 19.30
WŁOKNIARZ - „Mandingo” USA od lat 16, godz. 10, 12.15 „Wielka podróż Bolka i Lolka” pol. b.o. godz. 13, 17; „Człowiek z marmuru”, pol. od lat 15, godz. 19
5.10. - j.w.
WOLNOSC - „Powrót do domu” USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30;
5.10. - j.w.

PROGRAM I
11.00 Reportaż z X Konkursu im. F. Chopina w Warszawie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka polska. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Przebieg świata. 13.25 Tu Radio kierowców. 13.40 Kącik mełomana. 14.00 Studio „Gama”. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama”. 15.00 Wład. 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio „Gama”. 16.00 Muzyka i aktualności. 17.00 Audycja publicystyczna. 17.30 Radiokurier. 18.00 Aud. publicystyczna. 18.30 Chwila muzyki. 18.35 Nie tylko dla kierowców. 18.43 Koncert muzyki popularnej. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Z pomniejszych studiów. 19.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 21.00 Wład. 21.05 Rep. z X Konkursu im. F. Chopina w W-wie. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.30 Zielona Góra na muzycznej antenie. 23.00 Wita Was Polska - mag. sl.-muz. 0.01 Wład.

PROGRAM II
11.30 Wład. 11.35 Radioproblemy. 11.45 Muzyka spod strzechy. 12.05 Ministerstwo muzyczne. 12.25 F. Martin - koncert skrzypcowy. 12.55 Winda do nieba. 13.00 Magazyn wędkarów. 13.15 W. Kotosiński. „Róża wiatrow” - wyk. WOSPITV w Katowicach, dyr. J. Maksymuk. 13.30 Wład. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.51 Spotkania z folklorem. 14.10 Więcej lepiej, nowocześnie. 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Dla dzieci. „Hamak” - aud. H. Bielewskiej i E. Kmiecik. 14.50 „Czata” - mas. wojsko. Wydział Młodych. 15.05 Muzyka Mendelssohna. 15.20 Popołudniowy koncert. 15.30 Pieśń. 15.35 Doris Day. 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia. 16.40 Czy znasz te książki? 17.00 Z archiwum jazzu. 17.20 „Tajemnica willi „Trzy Róże” - czyli wspomnienie o Nikiforze” - szkic A. Banacha z tomu „Nauka pisanie”. 17.40 Reportaż z „Wielowiejskiego”. 18.00 Muzyczne archiwum. PR. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”. 18.30 Echo dnia. 18.40 Czas i ludzie. 19.00 „Matyskalski” - odc. pow. radiowej. 19.30 XII Diorama Muzyki Współczesnej. 20.00 Wiersze F. D. Książka. 20.15 XXIX Międzynarodowe Tygodnie Muzyki Organowej w Norymberdze. 21.30 Wład i inf. sportowe. 21.40 Wokalnoinstrumentalna kompozycja Mozarta. 22.00 Gwiazdy estrady - Bronisław Pawlik. 22.00 Mistrzowski interpretacje muzyki dawnej. 23.30 Wład.

PROGRAM III
7.00 Wiadomości. 7.05 Za kierownicą. 7.30 Na góralską nutę. 7.50 Na poboczu wielkiej polityki. 8.00 Nasze typy - przegląd audycji tygodnia. 8.30 Ekspresem przez świat. 8.35 Komu piosenka... 9.00 „W kręgu enigmaty” - odc. książki. 8.10 Muzyczne paszety. 9.30 W stronę muzyki - aud. A. Fukuiewicz. 9.50 Boogie na fortepian. 10.00 60 minut na godzinie. 11.00 Boogie na orkiestrze. 11.15 Niedzielnia szkolna muzyczna. 12.00 Dramat jest moim królestwem - Stanisława Przybyszewska - odc. such dokument. 12.35 Muzyka z sal koncertowych. 13.30 Przebieg z nowych płyt. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Peryskop. 14.30 Muzyczne premiery Pr. III. 15.00 „Opowiesć o człowieku, który wymyślił brytwę” - rep. A. Sekudowicz i M. Mierzwiska. 15.20 Prawdziwi ludzie - nowa płyta zespołu Chłopcy. 15.30 Wiersze upodobania - Waclaw Szejkowski. 16.15 Gwiazdy wokalistyki jazzowej. 17.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Gwiazdy wokalistyki jazzowej. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia - W. A. Mozart: „Wesele Figara”. 19.50 W kręgu enigmaty” - odc. książki. 20.00 Jazzy forte. 20.40 „Miasto - fabryka ludzki” 21.00 Sonaty Vento grają Q. Mottzo i L. Betardin. 21.30 Goniące Melodie 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów - Dr. Hook 22.15 Studio Teatralne Pr III - M. Antonioni - „Przygoda”. 23.15 Gwiazdy wokalistyki jazzowej. 23.50 Montaż. „Próby” - o Demokrycie i Herakliście. 24.00 Między dniami a snem.

PROGRAM IV
7.00 Wiadomości. 7.05 J. Haydn - Missa in Angustis d-moll (stereo). 8.00 Chwila muzyki. 8.05 Dzień dobry słuchacz (L). 8.07 Niedzielnia Program Literacki w opr. Mirosława Kuczyńskiego (L). 9.00 Test kontrolny (L) 9.01 Stereo dla fanów amatorów - Boney M - cz. I. 10.00 Klub Młodych Miłośników Muzyki (stereo) 11.00 Lekcja jez. łacińskiego. 11.20 Fonetka folkloru. 11.25 Zgadnij, sprawdzić, odpowiedź. 12.00 Wład. 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodzieży Szkolnej - „Tajemniczy świąt ballad” - montaż poem. Adama Mickiewicza. 13.00 Klub Olimpijczyków. 13.30 Studio Stereo zaprasza (stereo). 14.10 Dźwiękowe wtańczenia. 14.10 Sztuczne serce. 14.30 Muzyka rozrywkowa. 14.40 Muzyka z jednej płyty (stereo). 15.00 Teatr PR - Studio Stereofonizacja „Halasy” - słuch G. Acete (stereo). 16.00 Wład. 16.05 Koncert żywe. 16.35 Test kontrolny. 16.35 Henryk Debeh zaprasza koncert. 17.00 Tu Studio 4 - Warszawa Dyskoteka. 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy. 18.00 Radiolatania. 18.30 Król tatarski - Tytus Chałubiński. 19.00 Rep. z X Międzynarodowego Konkursu im. F. Chopina (stereo). 19.55 M. Ravel - „Dzieci i czary” w opr. w dwóch obrazach (stereo). 20.35 Muzyka Mozarta (stereo). 22.00 Wład. sportowe (L). 22.10 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów - Paryż 1980 (stereo). 22.55 Wład.

da się także w roku przyszłym. Projektuje się wykonanie robót, które pozwolą na doprowadzenie wody do kolejnych wsi, między innymi do tych, których mieszkańcy sami deklarują daleko idącą pomoc.

dyżury SKLEPÓW

W niedzielę godz. 10-16 otwarte będą sklepy delikatesowe i spożywcze przy ul. ul. Zachodniej 25, Wojska Polskiego 136, pl. Niepodległości 4, Dzierżyńskiego 76, Piotrkowskiej 96, Puskzina 10, Długosza 7/9; w godz. 11-18 sklepy cukiernicze przy Łagiewnickiej 35, Wojska Polskiego 20, Tybury 1, Plantowej 1b, Pabianickiej 126, Rzgowskiej 39, Cieszkowskiego 4, Przybyszewskiego 63, Marchlewskiego 37, Kasprzaka 26, Piotrkowskiej 97, Narutowicza 41, Nowowiejskiej 1, Nowożyty 88, i 150a, Obrońców Stalingradu 20, Mickiewicza 59, Tuwima 63, Armii Czerwonej 31 i 68/70; w godz. 10-16 kwaciarnie przy Zielarskiej 40, Dąbrowskiego 91, Rzgowskiej 77, A. Struga 32, al. Kościuszki 80, Piotrkowskiej 85 Nawrot 2, Nowożyty 24, Obrońców Stalingradu 31 i Armii Czerwonej 105. (K)

Początek kampanii



W całym kraju rozpoczęła się kampania cukrownicza. Część zakładów podjęła pracę już w ostatnim tygodniu września, inne do kampanii przystąpią w najbliższych dniach.

W cukrowni w Leśmierzu (woj. łódzkie) czyni się ostatnie przygotowania do przyjęcia pierwszej partii buraków cukrowych.

Na zdjęciu: Mirosław Gawlik przy sprawdzaniu wirówki automatycznej w cukrowni w Leśmierzu. CAF - A. Zbraniecki

Dziś i Jutro @ Radio

SOBOTA, 4 PAZDZIERNIKA
PROGRAM I
11.00 Reportaż z X Konkursu im. F. Chopina w Warszawie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka polska. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Przebieg świata. 13.25 Tu Radio kierowców. 13.40 Kącik mełomana. 14.00 Studio „Gama”. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama”. 15.00 Wład. 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio „Gama”. 16.00 Muzyka i aktualności. 17.00 Audycja publicystyczna. 17.30 Radiokurier. 18.00 Aud. publicystyczna. 18.30 Chwila muzyki. 18.35 Nie tylko dla kierowców. 18.43 Koncert muzyki popularnej. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Z pomniejszych studiów. 19.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 21.00 Wład. 21.05 Rep. z X Konkursu im. F. Chopina w W-wie. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.30 Zielona Góra na muzycznej antenie. 23.00 Wita Was Polska - mag. sl.-muz. 0.01 Wład.

PROGRAM II
11.30 Wład. 11.35 Radioproblemy. 11.45 Muzyka spod strzechy. 12.05 Ministerstwo muzyczne. 12.25 F. Martin - koncert skrzypcowy. 12.55 Winda do nieba. 13.00 Magazyn wędkarów. 13.15 W. Kotosiński. „Róża wiatrow” - wyk. WOSPITV w Katowicach, dyr. J. Maksymuk. 13.30 Wład. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.51 Spotkania z folklorem. 14.10 Więcej lepiej, nowocześnie. 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Dla dzieci. „Hamak” - aud. H. Bielewskiej i E. Kmiecik. 14.50 „Czata” - mas. wojsko. Wydział Młodych. 15.05 Muzyka Mendelssohna. 15.20 Popołudniowy koncert. 15.30 Pieśń. 15.35 Doris Day. 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia. 16.40 Czy znasz te książki? 17.00 Z archiwum jazzu. 17.20 „Tajemnica willi „Trzy Róże” - czyli wspomnienie o Nikiforze” - szkic A. Banacha z tomu „Nauka pisanie”. 17.40 Reportaż z „Wielowiejskiego”. 18.00 Muzyczne archiwum. PR. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”. 18.30 Echo dnia. 18.40 Czas i ludzie. 19.00 „Matyskalski” - odc. pow. radiowej. 19.30 XII Diorama Muzyki Współczesnej. 20.00 Wiersze F. D. Książka. 20.15 XXIX Międzynarodowe Tygodnie Muzyki Organowej w Norymberdze. 21.30 Wład i inf. sportowe. 21.40 Wokalnoinstrumentalna kompozycja Mozarta. 22.00 Gwiazdy estrady - Bronisław Pawlik. 22.00 Mistrzowski interpretacje muzyki dawnej. 23.30 Wład.

PROGRAM III
7.00 Wiadomości. 7.05 Za kierownicą. 7.30 Na góralską nutę. 7.50 Na poboczu wielkiej polityki. 8.00 Nasze typy - przegląd audycji tygodnia. 8.30 Ekspresem przez świat. 8.35 Komu piosenka... 9.00 „W kręgu enigmaty” - odc. książki. 8.10 Muzyczne paszety. 9.30 W stronę muzyki - aud. A. Fukuiewicz. 9.50 Boogie na fortepian. 10.00 60 minut na godzinie. 11.00 Boogie na orkiestrze. 11.15 Niedzielnia szkolna muzyczna. 12.00 Dramat jest moim królestwem - Stanisława Przybyszewska - odc. such dokument. 12.35 Muzyka z sal koncertowych. 13.30 Przebieg z nowych płyt. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Peryskop. 14.30 Muzyczne premiery Pr. III. 15.00 „Opowiesć o człowieku, który wymyślił brytwę” - rep. A. Sekudowicz i M. Mierzwiska. 15.20 Prawdziwi ludzie - nowa płyta zespołu Chłopcy. 15.30 Wiersze upodobania - Waclaw Szejkowski. 16.15 Gwiazdy wokalistyki jazzowej. 17.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Gwiazdy wokalistyki jazzowej. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia - W. A. Mozart: „Wesele Figara”. 19.50 W kręgu enigmaty” - odc. książki. 20.00 Jazzy forte. 20.40 „Miasto - fabryka ludzki” 21.00 Sonaty Vento grają Q. Mottzo i L. Betardin. 21.30 Goniące Melodie 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów - Dr. Hook 22.15 Studio Teatralne Pr III - M. Antonioni - „Przygoda”. 23.15 Gwiazdy wokalistyki jazzowej. 23.50 Montaż. „Próby” - o Demokrycie i Herakliście. 24.00 Między dniami a snem.

PROGRAM IV
7.00 Wiadomości

Indyjska motoryzacja

Ortodoksyjny zwolennik przepisów kodeksu drogowego w pojęciu europejskim ma dwa wyjścia z sytuacji, jaką w każdej chwili może zgotować mu indyjska ulica: albo oszaleć po nieudanych próbach forsowania takich reguł jak pierwszeństwo dla jadących z lewej strony (ruch jest na modłę brytyjską lewostronny) czy przepuszczanie pojazdów znajdujących się w ruchu okrężnym, albo zaciąć zęby i zacząć się przyzwyczajając do niepisanych zasad, które rządzią tutaj szosą i ulicą. Indyjski ruch uliczny przypomina chaotyczne mrowisko, w którym poszczególne istoty poruszają się w letargicznie zwolnionym tempie.

Samochody „święte krowy” i slonie...

Samochód osobowy zajmuje trzecie miejsce na liście ustalającej pierwszeństwo — za ciężarówkami i autobusami. Te pierwsze z reguły zadowolone są ponad wszelkie wyobrażenie, sięgając niemal drugiego piętra. Na wąskich najczulszych indyjskich szosach kołos na kołach, pracowicie ozdobiony malowidłami przedstawiającymi postaci z indyjskiego panteonu bóstw oraz różnokolorowymi żarówkami, posuwa się majestatycznie środkiem przeraźliwie trąbiąc i naklanając w ten sposób mniejsze „formy życia drogowego” — wozy zaprzężone w konie lub bawoły, ryksze, wózki, auta osobowe — do uciekania na pobocze lub do rowu, jeśli pobocza nie ma. Podobnie jest z autobusami, które przedcześnie zabierają dwukrotnie więcej pasażerów niż przewidywał to w najśmielszych zamierzeniach konstruktor — girlanda pasażerów wiszących z drzwi lub siedzących w oknach niekiedy ociera się tylko o mijające wozy.

Jednak i dla nich istnieje ograniczenie swobody. Są nim „święte krowy”, które z tępych wejrzaniem żują suche źdźbła i w najmniej odpowiednim momencie wkraczają dostojnym, jak na świętość przystało — krokiem na jezdnię, aby tam w pozycji leżącej uciąć sobie drzemkę lub po-

grały się w zadumie nad koleją losu i reinkarnacji. Inny „użytkownik” szosy to slonie, spełniające w niektórych rejonach Indii rolę ciągników lub ciężarówek. Niechętnie reagują one na klakson, a wytrącone z błogiego zamyślenia w trakcie rytmicznego chodu, mogą, ogarnięte paniką, strącić samochód wraz z jego pasażerami.

„Reguły ruchu drogowego...”

Regul poruszania się po drogach jest niewiele. Po pierwsze, należy patrzeć w przód — jeśli wszyscy będą tak postępować każdy będzie wi-

GORDYJSKI WĘZEL

dział, co dzieje się przed nim, to wtedy małe prawdopodobieństwo kolizji i konieczność rozglądania się na boki oraz patrzenia w lustro wsteczne. Po drugie, nie należy jechać zbyt szybko — nikomu i tak się przecież nie spieszy aż tak bardzo.

W lepkiem upale Kalkuty czy suchym, obozowładniącym skwarze centralnych wyżyn nikt nie może zdobyć się na maksymalną koncentrację potrzebną do prowadzenia pojazdu przy szybkości powyżej 60 km na godzinę. Stąd też — chyba dzięki tej drugiej regule — zwykle udaje się znaleźć wyjście z sytuacji, gdy ktoś wełka się gwałtownie tuż przed zderzakiem, skręca i nie uznaje za stosowne tego zasygnalizować, nawet ręką. Bywa i tak, że pojazd zmienia raptownie pasmo ruchu lub jadąc z naprzeciwka nagle zaczyna wyprzedzać jako trzeci lub czwarty i przenosi się na przeciwnie pasmo ruchu, nie interesując się tym, gdzie mają się podzielić ci, którzy jadą spokojnie w przeciwną stronę. Na rondo wszyscy wjeżdżają, oczywiście nie zwracając uwagi na to, czy jakiś pojazd już się na nim znajduje czy nie. Ale jeśli się zatrąbi — przepuszcza, nikt nie bawi się w wyszyci i nie przyjmuje pozostania w tyle za wyprzedzającym jako

„plamy na honorze”. Trąbić kreszą trzeba, gdyż rzadko kto spogląda w lusterko, aby nie zobaczył złego ducha podążającego jego śladem. Tak oto technika ustępuje pola zabobonom.

Między samochodami, których jest w Indiach stosunkowo niewiele, przemycają ryksze rowerowe, trójkołowe cykloletki-taksówki przerobione ze skuterów, motocykle i skutery, na których — jak się okazuje — mogą podróżować nawet i cztery osoby, rowerzyści, objuczeni niekiedy ponad wszelkie wyobrażenie. To, że obowiązuje ruch lewostronny, jeszcze samo przez się nie oznacza, bowiem niepiśmienny rowerzysta czy chłop, ciągnący wózek nigdy o tym nie słyszał

raź za przekroczenie linii ciągłej o kilkanaście centymetrów. U indyjskich policjantów takie postępowanie wzbudziłoby tylko uśmiech politowania — ktoś trapiłby się takimi nieistotnymi dla biegu wszechrzeczy drobiazgami.

Tylko dla bogatych

Tłok na indyjskich jezdniach nie jest jednak jeszcze tak wielki, ponieważ samochodów jest niewiele w stosunku do liczby ludności. Rocznie z tam produkcyjnych zakładów Tata w Bombaju i Hindustan Motors w Kalkucie schodzi ok. 50 tys. samochodów osobowych i nieco mniej ciężarowych oraz autobusów. Nie należą one do szczytowych osiągnięć przemysłu motoryzacyjnego. Wśród osobowych wozów króluje kopia brytyjskiego Morrisa (typ Oxford) z 1954 r. w kilku wersjach, sprzedawanych na lokalnym rynku pod nazwą „Premier”, „President” lub „Ambassador”. Choć ich cena jest stosunkowo wysoka (ok. 60 tys. rupii, czyli 7,5 tys. dolarów, a nawet więcej), to jednak nie są to wozy najlepszej jakości, na co często użalają się ich użytkownicy na łamach całej indyjskiej prasy. Do dodatkich cech tego pojazdu należy jego wytrzymałość i odporność na odkształcenia — „Ambassador” wytrzymuje podobno bez większego uszczerbku starcie i rozsierdzonego bykiem...

Mimo wysokich cen popyt na samochody jest dość znaczny. Rząd zabrania jednak importu samochodów poza niektórymi typami wozów o szczególnym przeznaczeniu, a nieliczne wozy zagraniczne będące własnością indyjskich bogaczy, są kupowane od cudzoziemców za pośrednictwem specjalnej firmy państwowej po cenach niewyobrażalnych dla przeciętnego Hindusa — np. Mercedes 280 SEL kosztuje bajeńską sumę miliona rupii! Biedniejsi amatorzy motoryzacji muszą więc zadowalać się głównie skuterami, które właśnie w Indiach zyskały sobie bardzo dużą popularność. Nie wydaje się, aby motoryzacja miała rozwinąć się w Indiach w sposób rewolucyjny. Kraj ten musi sprostać przeważającą większość potrzebnej ropy naftowej z Bliskiego Wschodu, a to w dobre rosnących cen surowców paliwowych zmusza do oszczędzania dewiz.

JERZY BAYER (Delhi)

! „włącza się do ruchu” tak, jak jemu jest wygodnie.

„Nocny hazard...”

W nocy jazda samochodem zaczyna jednak przypominać hazard, ponieważ wiele pojazdów z przyczyn prozaicznych nie używa oświetlenia — kto ma bowiem wiedzieć jak się naprawia drobne defekty w rodzaju przepalonych żarówki, skoro i tak nie wpływa to na działanie całego mechanizmu. Zresztą prasa indyjska często wytyka władzom drogowym, iż uzyskanie prawa jazdy w zbyt wielu przypadkach równa się przekazaniu egzaminatorowi określonej sumy rupii w zamian za odpowiednie zaświadczenie.

Policja drogowa rzadko wtrąca się do tego, co dzieje się na jezdni lub szosie, ograniczając się do kierowania ruchem w co ważniejszych punktach miasta lub asystowania przepływającym tłumom i potokowi pojazdów i półpojazdów. Przybyszowi z Europy marzy się niekiedy, aby tak błoga tolerancja wykazywali funkcjonariusze w jego kraju, uważający za stosowne sprawdzać takie drobiazgi jak kat ustawienia świateł i ka-

KORESPONDENCA Z USA

Los Angeles — stolica amerykańskiego filmu (mieszcząca się na jednym z jego przedmieść — Hollywood) i przemysłowe serce zachodniego wybrzeża USA, jedno z najbardziej nietypowych miast amerykańskich — skończyło 4 września 199 lat. Owa rocznica narodzin rozpoczęła zaplanowane na cały rok uroczystości obchodów 200-lecia miasta, założonego przez grupę imigrantów z Meksyku, o którym nowojorczycy mówią z przekasem, iż składa się z kilkunastu przedmieść w poszukiwaniu śródmieścia.

Jak potwierdziły wstępne dane przeprowadzonego niedawno spisu powszechnego, Los Angeles jest obecnie drugim co do liczby mieszkańców miastem USA, wyprzedzając w tym względzie Chicago o 150 tys. LA, jak zwane jest w skrócie, liczy obecnie 2 mln 878 tysięcy ludności. Jest ono centrum regionu zamieszkałego przez ponad 10 milionów mieszkańców, w tym najbliższej w USA grupie przybrzeżnej z krajów Ameryki Łacińskiej i Azji, co nadaje Los Angeles wyraźne wieloletniczy charakter. 28 procent mieszkańców miasta uznaje za swój pierwszy język — hiszpański.

Los Angeles stanowi centrum finansowe zachodniego wybrzeża, ogromny ośrodek kulturalny i naukowy. Kolebkę eksperymentalnego stylu życia, „Mekkę” artystów i dziwaków zwabionych ciepłym klimatem nadzieją na szybka karierę. W

przeciwstawie do swego tradycyjnego rywala, Nowego Jorku, które jest słusnie uważane za najbardziej europejskie miasto USA, Los Angeles było jest zwrócone w stronę Azji Ameryki Łacińskiej; zawsze korzystało z tradycji ich kultury przyjmując wpływy Orientu. Los Angeles, podobnie jak inne

Los Angeles

W wigilię 200-lecia

miasta USA, posiada jednocześnie ogromne getta czarnej bledoty zaniedbane dzielnice slumów i ńdzy, w których okresowo wybuchają bunt i zamieszki rasowe.

Koła kulturalne, gospodarcze i naukowe, a także tzw. zwykli mieszkańcy Los Angeles podkreślają nie tylko dwuletnie, zwanym z tym charakterem tradycji i współczesnych zwłazków miasta, ale też fakt, że Los Angeles, które liczy 21,5 procenta Murzynów, posiada czarnego burmistrza oraz przedstawicieli ludności hiszpańskojęzycznej w zarządzie miasta.

Ludność ta jest jednak wciąż zbyt skromnie reprezentowana w ośrodkach politycznych miasta i stanu, choć ostatnio jej wpływy wyraźnie rosną.

Uważa się, między innymi, że po raz pierwszy w zbliżających się wyborach prezydenckich ludność ta odegra aktywną rolę, decydując w niektórych okręgach o przechyleniu się szali zwycięstwa. Kalifornia, jako całość, uważana jest za

teren wpływów Reagana, który był związany z tym stanem od lat, najpierw jako aktor potem jako jego dwukrotny gubernator. Jest więc prawie pewne, że uzyska on poparcie mieszkańców tego stanu w walce z Carterem.

Jak wszyskiemu w USA przed wyborami, także urodzynom Los Angeles nadano wydziałek polityczny. Obchody święta miasta wykorzystywane są przez kandydatów obu partii, którzy zapowiedzieli już złożenie wizyty w Los Angeles traktując te wizyty jako element walki o wyborcze głosy. E. B.

Paryskie metro — jubilattem

„Nie było tłumów ani podniosłego nastroju, przemówień, ani nawet uroczystego obiadu. Widać było tylko policjantów stojących wraz z pracownikami kompanii na stacjach i peronach. Ci ostatni otrzymali interesujące mundury...” — tak pisała gazeta paryska z 20 lipca 1900 roku. W dwa dni później informowała, że pierwszego dnia w ciągu sześciu godzin podziemną koleją przejechało pięć tysięcy pasażerów w I klasie i 20 tysięcy — w drugiej.

Nie było zresztą czym tak bardzo się chwalić. Paryż, stolica ówczesnego świata, z niejakim opóźnieniem rozwiązywał swe komunikacyjne problemy. Londyńczycy już od 17 lat jeździli metrem, Amerykanie w Nowym Jorku od 1868, a w Chicago od 1892 roku. Nawet Budapeszt wyprzedził Paryż o cztery lata.

Projektów unowocześnienia komunikacji w stolicy Francji było wiele, a dyskusje nad nimi trwały niemal pięćdziesiąt lat. Pod koniec ubiegłego wieku, gdy miastu naprawdę groziło „zaduszenie”, ciągle trwał nierozwiązany spór między władzami Paryża a rządem. Administracja chciała przeformować budowę podziemnej kolei, łącząca dworce kolejowych, radzie miejskiej zależało na własnej niezależnej sieci komunikacyjnej.

Narodzin paryskiego metra odwlekiłyby się jeszcze, gdyby nie wystawa światowa, która jesienią 1900 roku gościła miasto stolicy Republiki. Przed rozpoczęciem wystawy władze miejskie oddały do użytku pierwszą, 13-km linię metra. Szlakiem, łączącym Lasek Vincennes na wschodzie i Porte Maillot na zachodzie Paryża, jeździły pociągi złożone z trzech-czterech drewnianych wagonów.

Podziemna kolej miejska oddana na 35 lat w dzierżawę Towarzystwu „Métropolitaine” i dziś jeszcze można trafić w Paryżu na staryszkę — stację z tym właśnie napisem. Prezesem spółki był wówczas baron Empain, protoplasta słynnego dziś Jeana, kierującego nie tylko koncertem

Schneider-Empain, ale i bohatera głośnego porwania sprzed dwóch lat...

Wydułanie sieci paryskiego metra następowało bardzo szybko. Prace te pociągnęły za sobą wspaniałe odkrycia archeologiczne i historyczne. Odnaleziono szczytki rzymsko-galijskiej Lutecji, babki Paryża. Odkryto XIV-wieczne mury miejskie z czasów Karola V. Pod centralną ulicą słynnej, robotniczej dzielnicy Sw. Antoniego natrafiono na trakt rzymski. Pod Placem Republiki znaleziono wiele sarkofagów z czasów Merowingów. Najbardziej jednak zbulwersowało paryżan „najmłodsze” odkrycie

Ponad miliard pasażerów w ciągu roku

fundamentów jednej z ośmiu baszt twierdzy-wieżenia, Bastylii.

Paryskie metro ciągle rozrastało się. W pięć lat po otwarciu pierwszej linii miało już 32 km długości, przed wybuchem I wojny światowej — prawie sto kilometrów. Do 1934 roku pączęła sieć podziemnej kolei dość gęsto opłótła samo miasto. Kolejnym krokiem milowym w rozwoju paryskiej komunikacji było wybudowanie pierwszej linii ekspresowej kolei regionalnej — RER. Łączy ona na razie wschodnie i zachodnie krańce wielkiej aglomeracji, przebiegając jednocześnie przez centrum Paryża.

Osiemdziesięcioletnie dziś metro dysponuje 16 liniami, na których rozmieszczono ponad 350 przystanków. Z jego usług korzysta ponad miliard pasażerów w ciągu roku. Nie mają oni — poza podróżnymi szczytu — specjalnych powodów do narzekania na godnego jubilatę.

A. B.

W oczekiwaniu na 9-milionowego obywatela

W kręgu statystyki

KORESPONDENCA Z BUŁGARII

Jak zapowiadają statystycy — w najbliższym czasie przyjdzie na świat 9-milionowy obywatel Bułgarii. Jego poprzednik z „okrągłą liczbą” — Emil Christow z Płowdiwu numer 8-milionowy, ukończył niedawno 18 lat. Osiągnął zatem wiek dojrzały. Oczekuje się, że w nowe tysiąclecie wejdą Bułgarzy z 10-milionową liczbą obywateli.

W CZASACH, GDY KOBIETĘ SIĘ... KRADŁO!

Przed 100 laty, jesienią 1880 r., odbywało się posiedzenie Zgromadzenia Narodowego Bułgarii. Młode państwo, odradzające się dopiero po 500-letniej niewoli tureckiej, postanowiło wprowadzić rejestrację narodzin, związków małżeńskich i zgonów ludności. 10 grudnia podjęto w tej sprawie stosowną uchwałę; obecnie dzień ten uważa się za narodzin bułgarskiej statystyki.

Rolę statystyków najlepiej w owych czasach mogli spełnić duchowni. Ministerstwo Wyznań wysłało więc do każdej cerkwi, meczetu i synagogi opasłe księgi, w których należało dokonywać stosownych wpisów, zaś Ministerstwo Finansów ustaliło, że za adnotację o urodzinach, ślubie lub zgonie należy pobierać takse w wysokości... 5 stotinek. Kiedy dziś przegląda się zachowane księgi, trudno powstrzymać uśmiech, czytając np. w rubryce dotyczącej dodatkowych

wyjaśnień odpowiedzi na pytania „czy panna młoda nie została ukradzioną i czy maż niczego za nią nie zapłacił?” lub też, że dziecko urodziło się podczas „wizyty u sąsiadki” bądź „w drodze do winnicy”.

W styczniu każdego roku wójtowie gmin zbierali duplikaty kart wpisowych stemplowali je i za pośrednictwem swych władz zwierzchnich kierowali do Ministerstwa Finansów. I takie właśnie rejestry, wraz z pierwszym spisem wykazały, że w roku 1881 zamieszkiwało Bułgarię 2.880.800 osób.

OD SIĘDMIU „DWOJEK” — DO SIĘDMIU „OSEMEK”

Przywiązani do liczb statystycy obliczyli, że 2.222.222 Bułgar przyszedł na świat jeszcze przed owym krajem na polityczną mapę Europy. W 1893 roku urodził się 3.333.333 obywateli Bułgarii, zaś dokładnie w 20 lat później liczba ludności zwiększyła się o dalszy milion. Następne lata — to okres ogromnego zrywu demograficznego. W 1928 roku liczba mieszkańców kraju wzrosła do 5.555.555, zaś w 1941 roku — do 6.666.666.

W dalszych latach odnotowano już spadek tempa przyrostu naturalnego. Na obywatela z numerem 7.777.777 trzeba było czekać aż do roku 1956, zaś na Bułgara 8.888.888 — dalsze 22 lata.

W ostatnim okresie rzeczywisty przyrost ludności waha się w gra-

nicach 50 tys. osób rocznie, zaś ku niezadowoleniu demografów i polityków coraz bardziej upowszechnia się w Bułgarii model rodziny „dwa plus jeden” lub co najwyżej „dwa plus dwa”. Społeczeństwo zaczyna się starzeć.

„SŁABA” I „SILNA” PLEĆ

Uznaje się, że dokładna statystyka prowadzona jest w Bułgarii od lat 85. I od tego czasu nigdy nie było tu przypadku, żeby w jakimś ro-

ku na świat przyszło więcej dziewczynek niż chłopców. Największą różnicę na korzyść tych drugich zanotowano w 1926 roku — 7510. Najmniejszą przed 18 laty — 3520.

Myliłby się jednak ten, kto by sądził, że Bułgarki mogą w chłopkach przeobrazić jak w przyszłowych ulegatkach. „Silna pleć” okazuje się wyjątkowo niewytrzymała. Śmiertelność wśród chłopców jest wyższa niż wśród dziewczyn. W rezultacie już w przedziale wieku od 30 do 40 lat przeważają kobiety, a liczba

„pięćdziesięcioletek” jest o 10 tys. wyższa niż mężczyzn. I wśród bułgarskich statulków także przeważają kobiety.

Jak się przewiduje, tempo przyrostu naturalnego prawdopodobnie utrzyma się w najbliższych latach na podobnym do obecnego poziomie. Jeśli tak, to w wiek XXI wejdzie Bułgaria z ponad 10-milionową liczbą mieszkańców, a około roku 2040 liczyć będzie około 12-13 mln ludności.

MACIEJ PĘDZICH



Park w bułgarskim miasteczku — Ianowa.



DOM sprzedam. Łódź, ul. Norwida 18. 29996 g

ZAMINIENIE dom jednorodzinny na segment lub kupię segment. Oferty „29712” Prasa, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ leśną w Sokolnikach z prawem postawienia domu — notarialnie kupię. Oferty „29688” Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ działkę rekreacyjną (notarialnie) okolice Łodzi. Róża 60 m. 108. 30012 g

SZKLARNIE wraz z działką piwnic — tani sprzedam. Rzgów, ul. Łódzka 96. Wiadomość: tel. 741-77. 30042 g

DZIAŁKĘ 1560 m z prawem zabudowy na trasie Łódź — Aleksandrów (60 m od ulicy) — sprzedam. Szatonia 20. W rozliczeniu może być nowy „Flat 126 p”. 30167 g

DOM piętrowy murywany na dużej działce sprzedam. Zofia Patucha, Sosnowiec — Kazimierz, ul. Dworcowa 7. 2941 k

SPRZEDAM plac budowlany — Gdynia-Oksywie, siatkę hodowlaną, piec gazowo-węglowy akumulacyjny, rury: białe, czarne, grzejniki, beczki plastikowe. Łódź, Tkacka 90 a.

DZIAŁKĘ rekreacyjną z domem w Rosanowie — sprzedam. Oferty „30971” Prasa, Piotrkowska 96. 30406 g

DZIAŁKĘ zastępną kupię. tel. 53-16-47. 30381 g

Kupno Sprzedam

STARE srebro, obrazy polskie i obce, brąz, porcelanę, korale zdecydowanie kupię. Oferty „29489” Prasa, Piotrkowska 96. 29489 g 29489

KUPIĘ wiertarkę NRD „Multimax” tel. 788-38. 28610 g

KUPIĘ lub wynajmę lokal sklepowy. Oferty „29621” Prasa, Piotrkowska 96.

KREDENS bufet z zestawu „Moguncja” lub podobny kupię 778-74. 30151 g

KUPIĘ overlock i dwu-igłową łańcuchową. Tel. 51-92-37. 29876 g

PIANINO pianie kupię tel. 710-66. 30445 g

KUPIĘ pralkę automatyczną, nożyce do materiału, tel. 728-10. 30444 g

KUPIĘ żurnalę zagranicę: Konstancja, Burda, Freudin i inne, tel. 740-70. 30393 g

KUPIĘ koks, tel. 223-72. 30314 g

DRZWI harmonijkowe, to 1 m kw. dodatkowej powierzchni mieszkalniowej. Zaluzje przeciwsłoneczne aluminiowe. Duży wybór wózków, składaków i modnych wyrobów z drewna — karnisze, stoliki, lustra, zyrandole, kinkiety, komody, lampy — sprzedam. Łódź, Wschodnia 56. 25088 g

SPRZEDAM nowe futro karakulowe brązowe, rozmiar 50-52, Tel. 791-22. 29602 g

SPRZEDAM wzmacniacz gitarowy 60 W, Vocal 120 W. Pabianice, Moniuszki 168, I piętro. 29596 g

PIERŚCIONEK 7.100 g. tani sprzedam. Oferty „29518” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM dużą palmę „Kencję” tel. 325-52. 29735 g

OBRAZKI, pierścionek, futro karakulowe — sprzedam. Tel. grzeźnościowy 52-99-63. 29845 g

KOZUCH damski, jasny — sprzedam. Tel. 56-31-61. 300095 g

BLAM karakulowy kanadyjski, czarny — sprzedam. Gwiazdowa 11 m. 31. 30000 g

NIKON F, Pentacorn nowy, pryzmat — sprzedam. Oferty „29877” Prasa, Piotrkowska 96.

MALTAŃCZYK szczeniaki — miniatry — sprzedam. Zduńska Wola, Wspólna 5. 29870 g

OWCZARKI niemieckie szczeniata — sprzedam. Robotnicza 11. 29843 g

CHARTY perskie pierwszy miot w Polsce oraz charty rosyjskie sprzedam. Juliana, Chabrowa 3. 29975 g

ZŁOTA monetę zakupioną w „Peweksie” sprzedam. Tel. 82-40-68, po 16. 30048 g

SŁONECZKO, piec akumulacyjny, taksometr, sprzedam. Tel. 850-92, wieczorem. 30041 g

BLAM łapki karakulowe kanadyjskie sprzedam. Ul. Przędzalniana 54-53. 30040 g

MAGNETOFON Aria — deck (gwarancja) — sprzedam. Zgierz, Łęczyska 71. 30271 g

KOZUCH damski krótki (włoski) sprzedam, tel. 649-45. 30178 g

PUDEŁKI czarne sprzedam, Odrzańska 18. 30268 g

JAMNIRKI po złotych medalistach — sprzedam. Adwentowicza 13 m. 57. 30373 g

PUDEŁKI — miniatry, czarne, szczeniata rodowodowe po champlonie — sprzedam. Zarzewska 53/61 m. 109. 30065 g

FUTRO piżmowce, trzy czwarte sprzedam. Tel. 751-54. 30285 g

ŁADNY, lekki blam — łapki — sprzedam. Kasprzaka 28 m. 32, po 16. 30448 g

FUTRO łapki karakulowe, czarne sprzedam. 727-84. 30436 g

JUZ od 1 października kupno i sprzedaż atrakcyjnych artykułów pochodzenia zagranicznego i krajowego (odzież, obuwie, galanteria, zabawki), prowadzi nowo otwarty prywatny sklep Wojska Polskiego 82. 30077 g

MASZYNE do szycia sprzedam. Tel. 735-90. 30243 g

PIANINO sprzedam. Overlock, stebnową — kupię. Tel. 864-03. 30336 g

SPRZEDAM futro karakulowe (44) z łapek kanadyjskich, tel. 876-99. 28265 g

FUTRO — sprzedam. Tel. 53-24-35 po 16. 29240 g

WÓZEK inwalidzki „Pico-1”, kupię. Tel. 343-46, po 19. 30092 g

„VOLKSWAGENA K 70 L” sprzedam, tel. 431-10. 29972 g

„FIATA 126 p” (1980) — sprzedam. Tel. grzeźnościowy 52-72-84. 29921 g

„POLONEZA 1500” fabrycznie nowego sprzedam, tel. 257-78 po 18. 29316 g

„WARSZAWĘ” (1972) górnozaworową sprzedam. Róża 4 m. 68. 29687 g

SPRZEDAM „Syręnę” — 105” (1976) Przemysłowa 18 m. 18, tel. 726-36 po 16. 29910 g

„126 p” (listopad 1976) — sprzedam. Limanowskiego 109 m. 9. 30378 g

„125 p” (1978) — sprzedam. Tel. 52-87-57. 30228 g

CHEVROLET „Camaro” (sylwetka sportowa) — sprzedam, zamienię. Ul. Aleksandra 28. 30172 g

„VW 1200” — wal, „VW 1300” — gryby — sprzedam. Limanowskiego 154 m. 69. 30164 g

„FIATA 127 p” (1975) sprzedam. Tybura 14 m. 13. 30246 g

SPRZEDAM samochód osobowy marki „Plymouth” 6-cylindrowy (1973), „Zuka” (1978), tel. 52-04-95. 30247 g

SPRZEDAM „Ładę” (1977) tel. 52-04-95. 30246 g

„FIATA 126 p” — 650” (1978) sprzedam. Główno, Kopernika bl. 4 m. 61. 30110 g

„TRABANTA 601 S” (1978) zamienię na nowego „Fiata 126 p”. Matejki 4/36. 30108 g

„VOLKSWAGENA” bez silnika sprzedam lub kupię silnik „Volkswagena” tel. 52-87-05 po godz. 16. 29463 g

POSIADAM „Fiata 126 p”. Podejmę pracę — oczekuję propozycji. Oferty „29460” Prasa, Piotrkowska 96.

URSUS C-360, przyczepę wywrotkę (nowe) — sprzedam. Łódź, Beskidzka 214. 29458 g

SILNIK „Mercedesa-Diesla” — sprzedam. Główno, Kolejowa 52. 29728 g

PILNIE sprzedam „Fiata 124”. Wygodna 26 m. 134. 29767 g

„MERCEDES” — 230” sprzedam, Konstancja, 19 Stycznia 58. 29659 g

„WARTBURGA” 2-letniego w idealnym stanie kupię, tel. 256-75. 29783 g

„FIATA 126 p” (1968) bardzo dobrze utrzymanego, oraz przyczepę N 126-b zamienię na działkę. Tel. 736-66. 29389 g

„MZ TS 250/1” tani sprzedam. Tel. 53-18-18. 30054 g

SPRZEDAM „Zastawę 750” na części lub w całości. Tel. 86-87-25. 29847 g

„ZUKA” (1976) tani sprzedam, tel. 53-02-19. 30023 g

„FIATA 126 p 1600” (grudzień 1972) sprzedam Marchlewskiego 63 m. 26 bl. 518 (Retkinia). 30016 g

SPRZEDAM „Ładę” (1977) pierwszy właściciel, telefon 51-07-43. 30015 g

WARSZAWA, trzypokojowa kuchnia — własnościowa 90 m kw. glazura, parkiet, telefon, garaż (Dolina, róg Belwederskiej) zamienię na równorzędną lub większą Łódź, najchętniej centrum, Stefana. Oferty „28332” Prasa, Piotrkowska 96.

SAMODZIELNEGO pokoju z kuchnią poszukuję. Oferty „29909” Prasa, Piotrkowska 96.

DZIEWCZYNA pracująca, poszukuje pokoju w blokach. Oferty „30056” Prasa, Piotrkowska 96.

MALŻENSTWO greckie poszukuje M-3 z telefonem w śródmieściu. Platne z góry. Tel. 525-65. 30053 g

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje mieszkania, tel. 656-28 po 15. 30068 g

POKÓJ studencki wynajmę. Tel. 822-94. 30062 g

ZAMINIENIE M-3 osiedle Zgierska — Stefana, telefon na podobne w Warszawie. Tel. 837-11. 29909 g

ZAMINIENIE M-3 Zgierska — Stefana na mieszkanie 3-pokojowe bloki, tel. 778-78 godz. 16-18. 30150 g

M-2, 34 m kw. atrakcyjne, telefon. Zielone Śródmieście. Oferty „30124” Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ M-2 lub pokoju z kuchnią w Pabianicach na rok. Platne z góry. Oferty „30244” Prasa, Piotrkowska 96.

M-2 lub M-3 kupię. Oferty „30242” Prasa, Piotrkowska 96.

PEDAGOG poszukuje pokoju (mieszkania). Oferty „30241” Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ 2- lub 3-pokoju z kuchnią w Pabianicach. Konkretnie umeblovane. Tel. 859-85. 30238 g

POSZUKUJĘ lokalu na zakład rzemieślniczy w okolicach Łodzi (50-100 m, siła, woda). Oferty „29419” Prasa, Piotrkowska 96.

OBCOKRAJOWIEC poszukuje 2-pokojowego mieszkania z wygodami. Oferty „30370” Prasa, Piotrkowska 96.

DOJEZDZAJĄCY poszukuje niekremującego pokoju na kilka dni w miesiącu. Oferty „30422” Prasa, Piotrkowska 96.

M-2 własnościowe (Teofilów) zamienię na większe za dopłatą, tel. 327-37. 30398 g

MIESZKANIA nie umeblovane poszukuję. Oferty „30289” Prasa, Piotrkowska 96.

LOKALU na zakład krawiecki poszukuję — okolice Złotego, Traktorowa Szatonia, Tel. 52-44-51, po 18. 30362 g

M-2 umeblovane do wynajęcia. Platne z góry rok. Oferty „30357” Prasa, Piotrkowska 96.

NOWE M-2 (Retkinia), zamienię na M-4, M-5. Tel. 257-85 (8-16). 29632 g

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię w dzielnicy Łódź-Górna. Tel. 899-79. 30555 g

POTRZEBNA opiekunka do 2-letniego dziecka. Bar dzo pilne. Tel. 222-31 do godz. 12. 30338 g

POSIADAM samochód, telefon, wolny czas oczekuję propozycji. Oferty „30391” Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ chałupnik — oprócz szycia. Oferty „30374” Prasa, Piotrkowska 96.

RENCISTKĘ — sprzedawcę i uczennicę do cukierki przyjmuję. Tel. 694-02. 30286 g

POTRZEBNY pracownik do warsztatu elektromechanicznego. Tel. 686-38.

POTRZEBNA pomoc domowa. Tel. 870-17. 29954 g

OPIEKUNKA do 9-miesięcznego dziecka potrzebna od zaraz, tel. 849-08 po 18. 30063 g

ZATRUDNIĘ szwaczki — chałupniczki. Oferty „29839” Prasa, Piotrkowska 96.

POTRZEBNA szwaczka-rekawkiczka. Tel. 892-09 od godz. 18.

SZWACZKĘ — rencistkę zatrudnię. Stoki, Weselna 30. 29869 g

SZWACZKĘ zatrudnię (konfekcja dziecięca). Oferty „29872” Prasa, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ ceramikę w runki dobre. Tel. 52-39-51.

DZIEWIARZA — interlock-oczkarkowa — 1/2 etatu — przyjmuję. Oferty „30007” Prasa, Piotrkowska 96.

RENCISTKĘ za znajomością krawiectwa miarowego i szwaczki wykwalifikowaną przyjmuję. Tel. 770-14, godz. 8-10, 18-21. 29630 g

EMERYTKĘ lub rencistkę zatrudnię na pół etatu w zakładzie krawieckim w Pabianicach, tel. 453-08. 29713 g

ZATRUDNIĘ stolarza, tel. 294-01. 29885 g

KROJCZY rękawiczek podejmie pracę. Oferty „29461” Prasa, Piotrkowska 96.

SZWACZKĘ zatrudni zakład rzemieślniczy w Aleksandrowie Ł. tel. 52-08-68. 29523 g

SAMOTNA lekarka z 9-letnią córką zatrudni panią do prowadzenia domu. Warunki bardzo dobre. Oferty „29552” Prasa, Piotrkowska 96.

SZEWCA — zatrudnię. Rzgowska 63. 29285 g

ZATRUDNIĘ murarza. Tar gowa 38, Janicki. 30756 g

POMOC domowa dochodząca potrzebna zaraz. Tel. 51-43-84. 30690 g

GOSPOSIĘ zatrudnię do trzyosobowej rodziny. Narutowicza 137 m. 53. 30592 g

**PRZETARG NIEOGRANICZONY
WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA
OGRODNICZO-PSZCZELARSKA**

Zakład w Zgierzu, ul. Świerczewskiego nr 20
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie linii zasilającej SN 15 KW oraz stacji transformatorowej ST.Sa 20/250 z aparaturą 15 KW dla zasilania magazynu rezerw zimowych w Ozorkowie przy ul. Adamówek nr 43.

Wartość kosztorysowa robót 200 tys. złotych.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby fizyczne posiadające uprawnienia.
Przetarg odbędzie się w dniu 8 października br. natomiast prace elektryczne należy wykonać do dnia 31 października 1980 roku.
Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze zakładu w Zgierzu, ul. Świerczewskiego nr 20 do dnia 7 października 1980 roku.
Otwarcie kopert nastąpi w dniu 8 października 1980 roku o godz. 8 w biurze zakładu w Zgierzu, przy ul. Świerczewskiego nr 20.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 2620-k

**PRZETARG NIEOGRANICZONY
PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI
MIESZKANIOWEJ ŁÓDŹ — POLESIE,
PL. BARLICKIEGO 9/11**

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na rozbiórkę budynków zlokalizowanych w Łodzi przy ul. ul.:

1. Kopernika 49 lewa i prawa oficyna	5. Hutora 27
2. Mała 3, front	6. Rąbieńska 30
3. Sandomierska 17	7. Ogrodowa 64
4. Lipowa 43	8. Ogrodowa 66

Oferenci zgłaszający chęć kupna materiałów z rozbiórki po zapoznaniu się z obiektem złożą ofertę z podaniem ceny wywoławczej oraz wpłacą wadium w wysokości 2.000 zł w kasie PGM Łódź — Polesie, pl. Barlickiego 9/11.
Oferty z napisem „Rozbiórka” należy składać w terminie 7 dni od daty ukazania się przetargu w sekretariacie PGM, pok. 24.
Otwarcie ofert nastąpi w terminie 7 dni po ukazaniu się ogłoszenia pod w.w. adresem o godz. 9 w pok. 23.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, osoby fizyczne.
Osobom, które uzyskały budynek do rozbiórki, wadium zostanie zwrócone po zakończeniu rozbiórki i uporządkowaniu placu.
Dokładne informacje dotyczące w.w. budynków można uzyskać w dziale technicznym Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Łódź — Polesie, pl. Barlickiego 9/11, pok. 14, tel. 329-70. 2622-k

**PRZETARG NIEOGRANICZONY
PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI
MIESZKANIOWEJ ŁÓDŹ — GÓRNA**

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie robót ogólnobudowlanych dekarckich na niżej wym. posesjach:

1. ul. Nałkowskiej 7 — roboty elewacyjne,
2. ul. Nałkowskiej 7a — roboty elewacyjne,
3. ul. Nałkowskiej 9 — roboty elewacyjne,
4. ul. Nałkowskiej 9a — roboty elewacyjne,
5. ul. Podmiejska 16/16a — wymiana dachówki,
6. ul. Wróblewskiego 60 — roboty elewacyjne,
7. ul. Broniewskiego 111 — roboty elewacyjne.

Dokumentacja techniczna, obejmująca kosztorysy jest do wglądu w siedzibie tuż przedsiębiorstwa przy ul. Lubelskiej 9/11 w Łodzi, pokój 22 w godzinach 9 — 12.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa gospodarki uspołecznionej i nie uspołecznionej.
Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem wyceny i terminu wykonania robót należy składać w pokoju nr 6 w terminie do dnia 15 października 1980 roku.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 października 1980 roku o godzinie 10.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 2619-k

**CHAŁUPNIKÓW
— TKACZY**

z terenu aglomeracji łódzkiej, woj. sieradzkiego oraz z terenów przyległych do aglomeracji
ZATRUDNI NIEZWŁOCZNIE
SPÓŁDZIELNIA PRACY
REKODZIEŁA LUDOWEGO
I ARTYSTYCZNEGO „STYL”
w Łodzi, ul. Pabianicka 240 a.
Informacji o warunkach zatrudnienia udziela dział techniczny w siedzibie spółdzielni lub telefonicznie 466-80 i 466-82. 2667-k

WARSZAWA

„VOLKSWAGENA 1200” — sprzedam, tel. 882-09 po 18. 30459 g

„ZASTAWĘ 1100 p” sprzedam — tel. 15-62-38 po 16. 30395 g

PRZYCZEPĘ campingową N-126 B — sprzedam. Tel. 43-82-16. 29688 g

GARAŻU w okolicy placu Wolności poszukuję. Tel. 286-02. 30097 g

„ŁADĘ” sprzedam. Tel. 53-75-65. 29251 g

GARAŻ do wynajęcia (masy „Flat”) Rzgowska 204. 29751 g

„FORDA Taunusa” 1,8 L (1979), 6000 km — sprzedam. Tel. 201-54. 30743 g

„VOLKSWAGENA 1200” — sprzedam, silnik do remontu, tel. 882-09 po 18. 30459 g

„WOLGĘ Gaz 24” tokaarka rewolwerowa — sprzedam. Zduńska Wola, Paprocka 75. 29820 g

„FIATA 126 p” — odbiór natychmiast — zamienię na „Fiata 125 p” nowego lub przejmę wkład. Tel. 53-02-18. 30393 g

„VOLKSWAGENA 1200” — sprzedam, silnik do remontu, tel. 882-09 po 18. 30459 g

„ZASTAWĘ 1100 p” sprzedam — tel. 15-62-38 po 16. 30395 g

PRZYCZEPĘ campingową N-126 B — sprzedam. Tel. 43-82-16. 29688 g

GARAŻU w okolicy placu Wolności poszukuję. Tel. 286-02. 30097 g

„ŁADĘ” sprzedam. Tel. 53-75-65. 29251 g

GARAŻ do wynajęcia (masy „Flat”) Rzgowska 204. 29751 g

„FORDA Taunusa” 1,8 L (1979), 6000 km — sprzedam. Tel. 201-54. 30743 g

„VOLKSWAGENA 1200” — sprzedam, silnik do remontu, tel. 882-09 po 18. 30459 g

„WOLGĘ Gaz 24” tokaarka rewolwerowa — sprzedam. Zduńska Wola, Paprocka 75. 29820 g

„FIATA 126 p” — odbiór natychmiast — zamienię na „Fiata 125 p” nowego lub przejmę wkład. Tel. 53-02-18. 30393 g

„VOLKSWAGENA 1200” — sprzedam, silnik do remontu, tel. 882-09 po 18. 30459 g

„ZASTAWĘ 1100 p” sprzedam — tel. 15-62-38 po 16. 30395 g

PRZYCZEPĘ campingową N-126 B — sprzedam. Tel. 43-82-16. 29688 g

GARAŻU w okolicy placu Wolności poszukuję. Tel. 286-02. 30097 g

„ŁADĘ” sprzedam. Tel. 53-75-65. 29251 g

GARAŻ do wynajęcia (masy „Flat”) Rzgowska 204. 29751 g

„FORDA Taunusa” 1,8 L (1979), 6000 km — sprzedam. Tel. 201-54. 30743 g

„VOLKSWAGENA 1200” — sprzedam, silnik do remontu, tel. 882-09 po 18. 30459 g

„WOLGĘ Gaz 24” tokaarka rewolwerowa — sprzedam. Zduńska Wola, Paprocka 75. 29820 g

„FIATA 126 p” — odbiór natychmiast — zamienię na „Fiata 125 p” nowego lub przejmę wkład. Tel. 53-02-18. 30393 g

„VOLKSWAGENA 1200” — sprzedam, silnik do remontu, tel. 882-09 po 18. 30459 g

WARSZAWA

„VOLKSWAGENA 1200” — sprzedam, tel. 882-09 po 18. 30459 g

„ZASTAWĘ 1100 p” sprzedam — tel. 15-62-38 po 16. 30395 g

PRZYCZEPĘ campingową N-126 B — sprzedam. Tel. 43-82-16. 29688 g

GARAŻU w okolicy placu Wolności poszukuję. Tel. 286-02. 30097 g

„ŁADĘ” sprzedam. Tel. 53-75-65. 29251 g

GARAŻ do wynajęcia (masy „Flat”) Rzgowska 204. 29751 g

„FORDA Taunusa” 1,8 L (1979), 6000 km — sprzedam. Tel. 201-54. 30743 g

„VOLKSWAGENA 1200” — sprzedam, silnik do remontu, tel. 882-09 po 18. 30459 g

„WOLGĘ Gaz 24” tokaarka rewolwerowa — sprzedam. Zduńska Wola, Paprocka 75. 29820 g

„FIATA 126 p” — odbiór natychmiast — zamienię na „Fiata 125 p” nowego lub przejmę wkład. Tel. 53-02-18. 30393 g

„VOLKSWAGENA 1200” — sprzedam, silnik do remontu, tel. 882-09 po 18. 30459 g

„ZASTAWĘ 1100 p” sprzedam — tel. 15-62-38 po 16. 30395 g

PRZYCZEPĘ campingową N-126 B — sprzedam. Tel. 43-82-16. 29688 g

GARAŻU w okolicy placu Wolności poszukuję. Tel. 286-02. 30097 g

„ŁADĘ” sprzedam. Tel. 53-75-65. 29251 g

GARAŻ do wynajęcia (masy „Flat”) Rzgowska 204. 29751 g

„FORDA Taunusa” 1,8 L (1979), 6000 km — sprzedam. Tel. 201-54. 30743 g

„VOLKSWAGENA 1200” — sprzedam, silnik do remontu, tel. 882-09 po 18. 30459 g

„WOLGĘ Gaz 24” tokaarka rewolwerowa — sprzedam. Zduńska Wola, Paprocka 75. 29820 g

„FIATA 126 p” — odbiór natychmiast — zamienię na „Fiata 125 p” nowego lub przejmę wkład. Tel. 53-02-18. 30393 g

„VOLKSWAGENA 1200” — sprzedam, silnik do remontu, tel. 882-09 po 18. 30459 g

WARSZAWA

„VOLKSWAGENA 1200” — sprzedam, tel. 882-09 po 18. 30459 g

„ZASTAWĘ 1100 p” sprzedam — tel. 15-62-38 po 16. 30395 g

PRZYCZEPĘ campingową N-126 B — sprzedam. Tel. 43-82-16. 29688 g

GARAŻU w okolicy placu Wolności poszukuję. Tel. 286-02. 30097 g

„ŁADĘ” sprzedam. Tel. 53-75-65. 29251 g

GARAŻ do wynajęcia (masy „Flat”) Rzgowska 204. 29751 g

„FORDA Taunusa” 1,8 L (1979), 6000 km — sprzedam. Tel. 201-54. 30743 g

„VOLKSWAGENA 1200” — sprzedam, silnik do remontu, tel. 882-09 po 18. 30459 g

„WOLGĘ Gaz 24” tokaarka rewolwerowa — sprzedam. Zduńska Wola, Paprocka 75. 29820 g

„FIATA 126 p” — odbiór natychmiast — zamienię na „Fiata 125 p” nowego lub przejmę wkład. Tel. 53-02-18. 30393 g

„VOLKSWAGENA 1200” — sprzedam, silnik do remontu, tel. 882-09 po 18. 30459 g

„ZASTAWĘ 1100 p” sprzedam — tel. 15-62-38 po 16. 30395 g

PRZYCZEPĘ campingową N-126 B — sprzedam. Tel. 43-82-16. 29688 g

GARAŻU w okolicy placu Wolności poszukuję. Tel. 286-02. 30097 g

„ŁADĘ” sprzedam. Tel. 53-75-65. 29251 g

GARAŻ do wynajęcia (masy „Flat”) Rzgowska 204. 29751 g

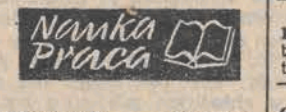
„FORDA Taunusa” 1,8 L (1979), 6000 km — sprzedam. Tel. 201-54. 30743 g

„VOLKSWAGENA 1200” — sprzedam, silnik do remontu, tel. 882-09 po 18. 30459 g

„WOLGĘ Gaz 24” tokaarka rewolwerowa — sprzedam. Zduńska Wola, Paprocka 75. 29820 g

„FIATA 126 p” — odbiór natychmiast — zamienię na „Fiata 125 p” nowego lub przejmę wkład. Tel. 53-02-18. 30393 g

„VOLKSWAGENA 1200” — sprzedam, silnik do remontu, tel. 882-09 po 18. 30459 g



ANGIELSKI — dziełom, maszynopisanie. Kallnowska 243-23. 28987 g

MATEMATY

POLITYKA I POLEMIKA

SOBOTA, 4 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

6.00 TTR, uprawa roślin, sem. 1. 6.30 TTR, hodowla zwierząt, sem. 1. 12.30 TTR, - hodowla zwierząt, sem. 2. 14.00 TTR - mechanizacja rolnictwa, sem. 3 (L). 15.30 „Militaria, obronność, nowoczesność”, 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Dla dzieci: „Skankanka”, 16.55 Liga piłki nożnej. 17.55 Biuro i dalej, pr. rep. 18.20 Studio Telewizji Młodych przedstawia. 18.50 Dobranoc. 19.00 „Nie ta, to inna” - cz. 1 - plebscyt piosenek. 19.30 Dziennik. 21.00 „Historia Manon Lescaut i kawalera des Grieux” - ostatni odcinek. 22.15 „Nie ta, to inna” - cz. 2. 23.15 Dziennik. 23.40 Kino Nocne - „Dziwne i przerażające wydarzenia”.

PROGRAM II

16.15 Z wizytą u Jana Straussa - walce, polki i arie operetkowe. 17.20 Telekino sprzed lat - „Wojna domowa” (10). „Zagraniczny gość”. 18.15 „Cyrk świata”. „Cyrk księcia” - film dok. 19.10 Wiadomości (L). 19.30 Dziennik. 21.00 „Sierociniec” - film dok. 21.25 Szanujmy wspomnienia - programie wystąpią: A. Szczepkowski, M. Opania, H. Skarżanka, H. Bielicka, A. Janowska, W. Głinski, M. Czechowicz, Cz. Wołkowiak, Z. Wiktorczyk. 22.30 Program rozrywkowy. 22.05 „Mój Londyn” (5) - serial obyczajowy. 23.40 Poezji recytują wiersze - Włodzimierz Słobodnik.

NIEDZIELA, 5 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

6.20 TTR - hodowla zwierząt, sem. 3. 6.50 TTR, - mechanizacja rolnictwa, sem. 3 (L). 7.20 TTR, RTS - nasze spotkania. 7.40 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.10 Emerytura dla rolników. 8.20 Telewizyjna 9.00 Teleranek. 10.20 Antena. 10.50 Rep. filmowy. 11.10 Republika radziecka. Sulta armeńska - film dok. 12.00 Dziennik. 12.30 Rolnicze rozmowy. 12.55 i Liga piłki nożnej. 13.45 „Przygody Sindbada”. 14.10 Florkin i węgeln. 14.35 Losowanie Dużego Lotka. 14.50 „W świecie dzikich zwierząt”. 15.10 Prawdy i legendy „Anna Wazowna”. 15.40 „Stanelijny wojskiem” - widowisko. 16.40 „O człowieku, który przehodził przez ścianę” - komedia filmowa. 17.35 „Myśli twoje śnić zaczynam” - recital H. Frackowiak. 18.00 Dawno temu - gawęda Sz. Kobyliańskiego. 18.15 „Halo, tu orkiestra i balet Telewizji Czechosłowackiej”. 19.00 Wieczorka. 19.30 Dziennik. 20.10 „Z biegiem lat, z biegiem dni” (5) - „Kraków 1902”. 21.20 Sportowa niedziela. 21.40 „Z muzyką przez lata” - cz. 1 - program Jerzego Waldorffa. 22.20 Teatr Poezji - „Do M...” - liryki Adama Mickiewicza.

PROGRAM II

10.20 „Zawsze w potrzebie” - program wojskowy. 10.45 Przebieg tygodnia. 12.10 „Z biegiem lat, z biegiem dni...” (5) - „Kraków 1902”. 13.20 „Popołudnie fauny i flory”. 14.05 „Kartka z pamiętnika” - film. 15.25 Pasje filmowe Franciszka Ryszki. 16.35 Sportowa niedziela. 17.45 Teatr Telewizji - Artur Miller - „Widok z mostu”. 19.30 Dziennik. 20.10 „Życie na ziemi” - serial. 21.10 Wszystkie o saunie - program rozrywkowy. 21.40 Pasje filmowe Franciszka Ryszki - „Nas w wodzie”.

PONIEDZIAŁEK, 6 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

12.30 TTR, RTS - język polski, sem. 1. 14.00 TTR, RTS - historia, sem. 1. 15.20 NURT - pedagogika. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Zwierzęta. 16.55 „Dzień dobry w kręgu rodziny”. 17.25 „Polskie drogi” (6) - „Rocznica” - film TP. 18.50 Dobranoc. 19.00 Radzimy rolnikom. 19.10 Echa studium. 19.30 Dziennik. 20.10 Teatr Telewizji: Artur Miller - „Widok z mostu”. 21.55 Horyzont. 22.25 Dziennik. 23.40 Śledztwo zostało wznowione.

PROGRAM II

10.00 „Polskie drogi” (6) - „Rocznica” - film TP. 11.50 Dzień NRD w TP. 17.00 Dzień NRD w TP. 17.05 NRD 80 - 31 lat Republiki. 17.30 Na estradzie „Dnia” - F. Schoebel. 17.40 „W Warszawie i w Berlinie”. 18.20 „Miasto Goethego i Schillera” - dok. film. 18.50 Na estradzie „Dnia” - H. Nocker. 19.10 Wiadomości (L). 19.30 Dziennik. 20.10 Na estradzie „Dnia”. 20.30 „Spotkanie z Brechtem”. 21.05 Na estradzie „Dnia”. 21.40 24 godziny 21.50 „Blizniaczki, czyli bierz przykład z siostry” - NRD-owski film.

WTOREK, 7 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

16.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Telewizyjny Klub Seniora. 16.55 Interstudio. 17.20 Magazyn Telewizji Młodych przedstawia. 18.00 „Świadkowie”. 18.20 „Królik Budy” przedstawia - film animowany. 18.50 Dobranoc. 19.00 Wystąpienie ambasadora NRD z okazji święta narodowego NRD. 19.10 „Dom i my”. 19.30 Dziennik. 20.10 „Rekord świata” - film fab. TP. 21.20 „Prawde mówią” - program publ. 21.55 14 Festiwal Zespołów Artystycznych Wojska Polskiego - „Początek 80”. 22.35 Dziennik. 22.50 30 minut z architekturą.

PROGRAM II

10.00 „Rekord świata” - pol. film Tv. 11.16 „Piotr Paweł Rubens” - film dok. Tv. NRD. 11.40 „Szkielec i oko” - magazyn popularnonaukowy. 11.05 Interstudio. 13.25 Język niemiecki - lek. 1. 15.50 Język ang. lek. 1. 16.20 Dla młodych widzów - „Sekrety kina”. 17.00 Cała naprzód - rejs. 9. 17.30 „Postawy” - program publ. 18.00 „Szkielec i oko”. 18.00 Piosenka tygodnia. 19.10 Wiad. - wyd. kieleckie (L). 19.30 Dziennik. 20.10 Wtorek melomana. 21.10 24 godziny. 21.20 „Piotr Paweł Rubens” - film dok. 21.50 „Zimne ognie” - film TP. 22.30 Bez recept.

ŚRODA, 8 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

15.20 NURT - matematyka (L). 15.55 Obiektyw - program woj. m. in. skierskiwickiego. 16.15 Dziennik. 16.30 Dla dzieci: „Michałki”. 16.53 Turystyka wycieczek. 17.20 Forum korespondentów. 17.45 Losowanie Express Lotka i Matego Lotka. 17.55 Liga piłki nożnej. 18.50 Dobranoc. 19.00 „Camerata”. 19.30 Dziennik. 20.10 Film telewizyjny na świecie - „Kneidle z serem” - film prod. węg. 21.15 „Poglądy”. 21.30 Studio Teatralne - St. Grochowiak - Okup. 23.05 Dziennik.

PROGRAM II

10.00 „Stina” - film NRD. 11.50 Antyczny świat prof. Krawczuka. 12.20 Język angielski. 13.50 Język niemiecki. 14.15 TWP - „Granice nauki”. 15.45 Program morsk. 17.15 „Stina” - film fab. 19.00 Piosenki tygodnia. 19.10 Wiad. (L). 19.30 Dziennik. 20.10 Teatr Wspomnień - 1963 - Z Jerzy - „W marcu studzenni”. 20.40 Kształt słowa. 21.10 24 godziny. 21.20 „Poradnia”. 22.00 XIV Festiwal Zespołów Artystycznych Wojska Polskiego - Początek 80. 22.30 Antyczny świat prof. Krawczuka.

CZWARTEK, 9 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

15.25 Dla młodych widzów - „Turniej zastępowych”. 15.55 Obiektyw - program województwa łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, siedzińskiego, tarnobrzelskiego (L). 16.15 Dziennik. 16.30 Czwartek Telewizji Dzieci i Chłopców. 17.40 Telewizja Młodych przedstawia sposób życia 18.05 Ludowe Wojsko Polskie. 18.50 Dobranoc. 19.00 Sonda - „Klucze życia”. 19.30 Dziennik. 20.10 „Wśród kronki” - polski film fab. 22.10 Dziennik. 22.25 Pęzaz. 23.10 Kronika Konkursu Chopinowskiego.

PROGRAM II

10.00 Film fab. 10.55 „Sonda” - „Klucze życia”. 11.20 Ludowe Wojsko Polskie. 16.00 Język rosyjski, lekcja 1. 16.30 Język francuski, lekcja 1. 17.00 „Taaka tyba”. 17.30 „Popołudnie przygody i podróży”. 19.00 Piosenki tygodnia. 19.10 Magazyn kulturalny (L). 19.30 Dziennik. 20.10 NURT - porozumiewajmy. 20.40 NURT - pedagogika. 21.10 NURT - matematyka (L). 21.40 24 godziny. 21.50 „Kłaps” - magazyn filmowy. 22.15 „Kino Oko” - kalesdosc filmowy.

PIĄTEK, 10 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Dla dzieci - „Piątek z Pan-kracym”. 16.55 „Dzień dobry, w kręgu rodziny”. 17.20 „Rodzina Polanieckich” (3) - „Pojeźdźnia” - film fab. TP. 18.40 Radzimy rolnikom. 18.50 Dobranoc. 19.00 Telewizja Młodych przedstawia. 19.30 Dziennik. 20.10 Teatr Telewizyjny Studio Debutów - cz. 1. 21.05 Studio 8 - blok programowy. 22.30 Dziennik. 22.45 Kronika Konkursu Chopinowskiego. 23.05 Telewizyjne Studio Debutów cz. 2.

PROGRAM II

10.00 „Rodzina Polanieckich” (3) - „Pojeźdźnia” - film TP. 11.25 „Gwiazdozbiór” - „Charlie Chaplin”. cz. 2. 16.00 Język francuski, lek. 1. 16.30 Język rosyjski, lek. 1. 17.00 Dla młodych widzów - „Był sobie raz człowiek” - francuski film animowany. 17.30 Klub Jazzowy Studia Gama - Vademecum. 18.10 „Małe kino”. 18.30 Spotkania literackie. 19.00 Piosenki tygodnia. 19.10 Wiadomości (L). 19.30 Dziennik. 20.15 „Gdzieś w małym miasteczku” - ser. film fab. 21.30 24 godziny. 21.45 „Język dla komputera” - rep. film. 22.20 „Gwiazdozbiór” - cz. 1 - Charlie Chaplin.

(Dokończenie ze str. 5)
wzdziałających wywiadów telewizyjnym zachodnim. Sądzą, że nawet taki słuchacz ich wypowiedzi, który ma jakieś wyobrażenia o antysocjalistycznych, musiałby uczucie przynajmniej, że Płosińska i Kuroń prezentowali przekonania własne antysocjalistyczne, więc jeśli tak je komentator nazwał, nie było to żadne skazywanie, lecz stwierdzenie faktu.
Maryla Płosińska deklarowała pragnienie traktowania niezależnych związków, jako gwoździ, na którym chciałaby ugotować zupełnie inną zupę, mianowicie tworzyć opozycyjne struktury polityczne, mające na celu spowodowanie erozji ustroju, który u nas istnieje, w intencji stopniowego przejmowania władzy. Kuroń mówił w tym samym duchu i posuwał się do konstruowania hipotetycznych sytuacji, w jakich doszłoby do wieszania komunistów i palenia komitetów. Wprowadzanie szałwienicznych motywów do sporów i dyskusji w Polsce, gdzie już od ćwierci wieku żadne sprawy polityczne nie mają związku ze sprawami ludzkiego życia jest, najdelikatniej mówiąc, wybrykiem Jacka Kuronia.
Cóż, te przekonania sprzeczne i w wartościach wyznaczonych przez ogromną większość polskiego społeczeństwa i z podstawowymi interesami całego bez wyjątku narodu mają wspólnego z platformą, duchem i literą Porozumienia Gdańskiego oraz interesami robotniczymi, które NSZZ „Solidarność” pragnie wyrazić?
Protokół porozumienia zawartego

51 sierpnia w Gdańsku, będący podstawą istnienia niezależnego ruchu zawodowego, z góry i zdecydowanie wyklucza wszelkie odcienie działań tego ruchu na rzecz poglądów antysocjalistycznych. Przedstawiciele strajkujących robotników deklarują w tym dokumencie, że nie chcą zmierzać do zmiany ustroju w Polsce, stają na gruncie istniejącego. Jest to skonkretyzowane w punkcie 2, gdzie jest mowa o przestrzeganiu zasad Konstytucji PRL, w której cały obecny porządek polityczny Polski jest określony, gdzie się dalej mówi o społecznej i zawodowej, nie zaś politycznej płaszczyźnie działania nowych związków, gdzie wreszcie uznaje się kierowniczą rolę PZPR na państwie, co jest nie do pogodzenia z wizją Kuronia o wieszaniu członków naszej partii. Punkt 5 porozumienia określa, w jakich sprawach nowe związki winny mieć możliwość publicznego wypowiadania swych opinii. Mowa jest tam o warunkach życia i pracy, sposobach podziału dochodu narodowego, placach, cenach, inwestycjach, planach gospodarczych, ale nie o materii politycznej.
Zapewne Komisja Porozumiewawcza, wydając oświadczenie, powołała się koleżeńską solidarność, nie zaś jakąś zasadniczą myśl polityczną, jednakże w polityce słowa funkcjonują jako brzemienne w skutki fakty niezależnie od intencji, które je dyktowały. W oświadczeniu swym komisja umieściła zaś zdania: „Ci, których propaganda określa jako „siły antysocjalistyczne”, od czterech lat głoszą hasła wysuwane dziś w ogólnokrajowej dyskusji nad programem odnowy. Szkoląc i działaczy i osób współpracujących NSZZ traktujemy jako akcję wymierzoną przeciwko niezależnym związkom i jako łamanie porozumienia gdańskiego, które poparli robotnicy całej Polski”.
Staralem się wyjaśnić i przekonać, że mówienie o osobach wyrażających poglądy antysocjalistyczne nie jest skazywaniem, i jak sądzę, te osoby nie powinny mieć nie przeciw temu, skoro tak właśnie są ich przekonania. Dalej, że polemika polityczna z osobami wyrażającymi poglądy polityczne nie jest i w ogóle być nie może akcją przeciw związkom i że nie łamię ona Porozumienia Gdańskiego, ale jest z nim zgodna w pełni. Dodam do tego jeszcze, żeby wyeliminować wszelkie nieporozumienia,

że poglądy godzące w socjalizm, ustroj i warunki życia niepodległy byt Polski, który wszystkim Polakom dał wiele i z którego pomysłowym rozwojem ogół wiążę wszystkie swe nadzieje na dobrą przyszłość - zwałac bezduszy zawsze, ostro i bezwzględnie. Jest to oczywiście obowiązek naszej partii i środków masowego przekazu działających pod jej kierunkiem, a także nasze święte prawo.
Ostatnimi laty narosło w Polsce wiele zła, które skumulowało się, powodując kryzys, jaki dziś wspólnie przeżywamy. Zło owo dostrzegane było niemal przez wszystkich w różnorodnych jego przejawach: i przez aktywną partię, i przez ludzi odległych od polityki, i oczywiście także przez ludzi wrogów ustosunkowanych do socjalizmu. Po części było to, to samo zło, jednakże stosunek doń przeciwników socjalizmu, na przykład Kuronia, był zgoła odmienny. Dostrzegł oni w całym 35-leciu PRL wyłącznie same wady i kleski i złościwie je wyolbrzymiali. Jeszcze bardziej zasadnicza jednak różnica dotyczy wniosków wyciąganych z postzegania tego samego zła, dzieląc przeciwników socjalizmu od krytycznych myślących członków partii i od wierności społeczeństwa. Podczas, gdy dyskutująca dziś większość pragnie i pragnie udoskonalić stosunki w socjalizmie i przez to ustroj ten umocnić, toż, opozycja pragnęłaby socjalizm obalić, ponieważ, jak to formułowała wielokrotnie Maryla Płosińska, jest to, jej zdaniem, ustroj nie do udoskonalenia, ustroj tak zły,

że nie poddający się żadnym reformom. Istnieją także grupki mówiące, że czym w Polsce jest gorzej, czym Polakom żyje się gorzej - tym lepiej, gdyż im to gorzej stanie się, marniej się, tym łatwiej będzie skłonić ludzi do obalenia socjalizmu.
Na tym właśnie polega zasadnicza różnica pomiędzy sadami krytycznymi odnoszącymi się niekiedy do tego samego zła. Poglądy sugerujące, iż socjalizm trzeba po prostu obalić, gdyż on ze swej natury rodzi wszelkie zło, a póki panuje, poprawa warunków życia i stosunków nie jest możliwa - obce są przekonaniom, doświadczeniom, dążeniom i interesom robotników. Obce są one także temu rozumieniu interesu narodowego i interesu robotniczego, jaki reprezentują niezależne związki zawodowe, złożone przede wszystkim z ludzi, którzy w socjalizmie wyrosli, i niegdy zacierpeli wszystko, z zdolnością krytycznego myślenia, wiaćcznie i z nim wiążą nadzieje na przyszłość, zamożniejszą i bardziej sprawiedliwą.
Nowe związki zawodowe pragną ulepszyć życie ludzi pracy oraz sprawić, żeby opinia robotnicza silnie liczyła się w życiu społecznym. Kuroń odwrócony jest od realiów i konkretnych naszej codzienności. Nie praca, placca, ceny interesują ludzi jego pokroju, lecz polityczna gra, mająca na celu zmianę ustroju. Kwestie warunków życia, jak i sam ruch zawodowy traktują instrumentalnie, jako sposób na wyjście z odosobnienia.
Jest i pozostaje sprawa Komisji Porozumiewawczej z jakimi osobami się ona wiąże i kogo broni.

Trwa śledztwo w sprawie „wampira”

Jak się dowiadujemy w Prokuraturze Wojewódzkiej w Łodzi, wciąż jeszcze trwa śledztwo w sprawie 18-letniego Krzysztofa Sołtyśki, który popełniając między innymi zbrodnię na ile seksualnym, zyskał sobie w obiegowej opinii ponury przydomek „wampira”. Dowiedzieliśmy się, że prokuratura kontynuuje przesłuchiwanie świadków, gromadzi dowody rzeczowe oraz zleca wykonanie ekspertyz związanych z prowadzonym śledztwem. W trakcie śledztwa ujawniłono, że Krzysztof Sołtyśki popełnił też inne przestępstwa kryminalne.
Poinformowano nas, że rozważa się skierowanie podejrzanego, przebywającego obecnie w areszcie, na badania psychiatryczne przed zamknięciem postępowania przygotowawczego i skierowaniem aktu oskarżenia do sądu.
Według informacji uzyskanych w Prokuraturze Wojewódzkiej w Łodzi, od czasu ujęcia Krzysztofa Sołtyśki na terenie województwa łódzkiego łódzkiego nie zanotowano przestępstw mogących wzbudzać niepokój opinii publicznej, podobnych do tych, które zarzucano Sołtyśkiemu. (kt)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 września 1980 roku odezła od nas na zawsze nasza ukochana Mama, Babcia i Teściowa

S. + P.
MARIA SIWECKA
primo voto ZABICKA,
dyplomowana pielęgniarka, odznaczona Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, 50 lat swego życia poświęciła służbie zdrowia.

Pogrzeb odbędzie się 4 października br. o godz. 13 na Cmentarzu Komunalnym na Zarzewiu.

CORKA z MĘŻEM, WNUKI I PRAWNUKI oraz POZO-STALA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 października 1980 roku, opatrzony św. sakramentami zmarł nasz ukochany Mąż i Ojciec

S. + P.
BERNARD BORKOWSKI
ameryki PKP.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 4 października 1980 roku o godz. 12.30 w kaplicy Świątyni Cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu. Pogrzeb w smutku.

ZONA, CORKA, SZWAGIERKA I POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 października 1980 roku zmarła w wieku 95 lat nasza ukochana Mama i Babcia

S. + P.
ROZALIA FRUKACZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 października br. o godz. 16.20 z kaplicy cmentarza św. Antoniego, Bódk. ul. Sołec II, o czym powiadamiała pogrzebem w smutku.

CORKI, SYN I WNUKI

Na zwyczajnych odbitkach będą to tylko baraki, ale duże powiększenia powinny pokazać szczegóły oszustwa.
Zrobił trzydzieści zdjęć i postanowił wrócić do łodzi. Przyspieszył kroku; wiedział, że wygląda teraz bardzo podejrzanie - samotny mężczyzna w czarnym ubraniu z dużym płóciennym chlebakiem, który myszkuje po terenie wojskowym!
Doszedł do ogrodzenia po godzinie intensywnego marszu i kiedy przeskoczył płot zwyciężony drutem kolczastym, odetchnął z ulgą. W okolicach sąsiadujących z terenem wojskowym jego obecność miała pewne usprawiedliwienie; mógł wrócić do swojej roli rybaka.
Minął las z trudem łapiąc oddech i nareszcie poczuł odprężenie po wielkim napięciu ostatniej nocy. Zdecydował, że popłynie jeszcze kilka mil, zanim zakotwiczy łódź i pozwoli sobie na parę godzin snu. Zbliżył się do kanału Żagłówka wyglądając zachęcająco w świetle porannego słońca. Kłedy odpłynię, zrobił sobie herbatę, a potem...
Mężczyzna w mundurze wyszedł z kabiny łodzi i powiedział: - No tak. Ciekawe, kim pan jest?
Faber zniechęcony - Tylko spokojnie - powiedział sobie w myślach. Intruz nosił mundur Home Guard. Uzbrojony był w ręczny pistolet, który trzymał w zapiętej kabusze. Był wysoki, smukły i miał pewnie jakieś sześćdziesiąt lat. Spód czapki wyglądały pasma siwych włosów. Nie wyciągnął broni.
- Jest pan na mojej łodzi, więc wydaje mi się, że to ja powinienem się zapytać, kim pan jest - powiedział Faber spokojnie.
- Kapitan Stephan Langham z Home Guard.
- James Baker - przedstawił się Faber, pozostając nadal na brzegu. Podejrzewał, że kapitan nie patroluje terenu samotnie.
- Co pan tu robi?
- Jestem na urlopie.
- Gdzie pan chodził?
- Obserwowałem ptaki.
- W nocy? Uważaj na niego, Watson.
Młody mężczyzna w wojskowym mundurze podszedł do Fabera z lewej strony. W ręku trzymał strzelbę. Faber rozejrzał się niespokojnie dookoła. Inny mężczyzna stanął z prawej strony, a jeszcze jeden z tyłu.
- Z której strony on przyszedł, kapralu? - zawołał kapitan.
Odpowiedź nadeszła ze szczytu wysokiego dębu. - Prosto z terenu wojskowego.
Faber zastanawiał się, jakie ma szanse. Czterech na jednego, oczywiście do chwili, kiedy kapral nie zejdzie z drzewa. Broni nie mieli za dużo: strzelba i pistolet kapitana. I wyglądali na amatorów. Łódź będzie też duża pomocą.
- Teren wojskowy? - udał zdziwienie Faber. - Widziałem tylko kawałek płotu. Czy nie mógłby pan zabrać tej rusznicy? Jeszcze wypali i kogoś zrani.

Ken Follett
WIELKI IGIEŁA

Thum. - MAŁGORZATA TARGOWSKA

Wkręcił do aparatu fotograficznego Leica wyskokoczuły film agrowskiej pozwalający na wykonanie 36 zdjęć. Miał nadzieję, że substancje chemiczne filmu nie uległy rozkładowi, gdyż trzymał je w swojej walizce od chwili przybycia do Anglii. (W czasie wojny kupno filmu w tym kraju stało się niemożliwe). Nie podejrzewał jednak, aby coś mogło im się stać, gdyż przechowywał filmy w chłodnym miejscu i bez dostępu światła.
Kiedy czerwona kula słońca ukazała się nad horyzontem, zabrał się do robienia zdjęć. Robił całe ich serie, z różnych odległości i pozycji, kończąc na zbliżeniu jednego tekturowego samolotu; fotografie miały odkryć całą prawdę oszukańczego planu.
Kiedy skończył, kątem oka zauważył jakiś ruch. Padł płasko na ziemię i wczuł się pod makiętę jednego z samolotów. Z namiotu wynurzył się żołnierz, przeszedł parę kroków i oddał moc pod drzewem. Potem przeciągnął się i ziewnął głośno, zapalając papierosa. Rozejrzał się odruchowo po lotnisku, wzdrygnął się i wrócił do namiotu.
Faber wstał i zaczął biec. Czwierć mili dalej obejrzał się za siebie. Lotnisko zniknęło z pola widzenia. Kierował się na zachód w stronę baraków. Wiedział, że informacje, które zdobył są niezwykle cenne. Zresztą Hitler podejrzewał, że taka właśnie była prawda. Człowiek, który potrafił udowodnić, że führer znowu ma rację, a wszyscy eksperci są w błędzie, może się spodziewać czegoś więcej niż tylko przyjacielskiego poklepania po ramieniu. Faber zdawał sobie sprawę, że Hitler uważa go za najlepszego agenta Abwehry; dzięki swemu odkryciu może zyskać urząd Canarisa.
Oby tylko wszystko się udało. Zwiększył szybkość, biegnąc dwadzieścia jardów, potem idąc następnie dwadzieścia i znowu biegnąc i w ten sposób dobiegł do baraków o 6.30. Dzień zrobił się już jasny i nie chciał ryzykować i podchodzić zbyt blisko, ponieważ wartownicy opuścili już namioty i siedzieli w baraku bez ścian, z którego mieli dokładny widok na okolicę. Położył się pod płotem i zrobił zdjęcia z bezpiecznej odległości.

„DZIENNIK POPULARNY” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch”, Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy w Łodzi. Druk: Zakłady Poligraficzne RSW w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja kod 90-103, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DP”, Łódź, skrytka nr 69. Telefony: centrala 263-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 645-85, z-cy redaktora naczelnego 307-26, 310-38 Sekretarz odpowiedzialny 645-85, 645-86, 645-87, 645-88, 645-89, 645-90, 645-91, 645-92, 645-93, 645-94, 645-95, 645-96, 645-97, 645-98, 645-99, 646-00, 646-01, 646-02, 646-03, 646-04, 646-05, 646-06, 646-07, 646-08, 646-09, 646-10, 646-11, 646-12, 646-13, 646-14, 646-15, 646-16, 646-17, 646-18, 646-19, 646-20, 646-21, 646-22, 646-23, 646-24, 646-25, 646-26, 646-27, 646-28, 646-29, 646-30, 646-31, 646-32, 646-33, 646-34, 646-35, 646-36, 646-37, 646-38, 646-39, 646-40, 646-41, 646-42, 646-43, 646-44, 646-45, 646-46, 646-47, 646-48, 646-49, 646-50, 646-51, 646-52, 646-53, 646-54, 646-55, 646-56, 646-57, 646-58, 646-59, 646-60, 646-61, 646-62, 646-63, 646-64, 646-65, 646-66, 646-67, 646-68, 646-69, 646-70, 646-71, 646-72, 646-73, 646-74, 646-75, 646-76, 646-77, 646-78, 646-79, 646-80, 646-81, 646-82, 646-83, 646-84, 646-85, 646-86, 646-87, 646-88, 646-89, 646-90, 646-91, 646-92, 646-93, 646-94, 646-95, 646-96, 646-97, 646-98, 646-99, 647-00, 647-01, 647-02, 647-03, 647-04, 647-05, 647-06, 647-07, 647-08, 647-09, 647-10, 647-11, 647-12, 647-13, 647-14, 647-15, 647-16, 647-17, 647-18, 647-19, 647-20, 647-21, 647-22, 647-23, 647-24, 647-25, 647-26, 647-27, 647-28, 647-29, 647-30, 647-31, 647-32, 647-33, 647-34, 647-35, 647-36, 647-37, 647-38, 647-39, 647-40, 647-41, 647-42, 647-43, 647-44, 647-45, 647-46, 647-47, 647-48, 647-49, 647-50, 647-51, 647-52, 647-53, 647-54, 647-55, 647-56, 647-57, 647-58, 647-59, 647-60, 647-61, 647-62, 647-63, 647-64, 647-65, 647-66, 647-67, 647-68, 647-69, 647-70, 647-71, 647-72, 647-73, 647-74, 647-75, 647-76, 647-77, 647-78, 647-79, 647-80, 647-81, 647-82, 647-83, 647-84, 647-85, 647-86, 647-87, 647-88, 647-89, 647-90, 647-91, 647-92, 647-93, 647-94, 647-95, 647-96, 647-97, 647-98, 647-99, 648-00, 648-01, 648-02, 648-03, 648-04, 648-05, 648-06, 648-07, 648-08, 648-09, 648-10, 648-11, 648-12, 648-13, 648-14, 648-15, 648-16, 648-17, 648-18, 648-19, 648-20, 648-21, 648-22, 648-23, 648-24, 648-25, 648-26, 648-27, 648-28, 648-29, 648-30, 648-31, 648-32, 648-33, 648-34, 648-35, 648-36, 648-37, 648-38, 648-39, 648-40, 648-41, 648-42, 648-43, 648-44, 648-45, 648-46, 648-47, 648-48, 648-49, 648-50, 648-51, 648-52, 648-53, 648-54, 648-55, 648-56, 648-57, 648-58, 648-59, 648-60, 648-61, 648-62, 648-63, 648-64, 648-65, 648-66, 648-67, 648-68, 648-69, 648-70, 648-71, 648-72, 648-73, 648-74, 648-75, 648-76, 648-77, 648-78, 648-79, 648-80, 648-81, 648-82, 648-83, 648-84, 648-85, 648-86, 648-87, 648-88, 648-89, 648-90, 648-91, 648-92, 648-93, 648-94, 648-95, 648-96, 648-97, 648-98, 648-99, 649-00, 649-01, 649-02, 649-03, 649-04, 649-05, 649-06, 649-07, 649-08, 649-09